Cena egz. 20 groszy

14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni. Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie
Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 265 | BYDGOSZCZ, sobota dnia 19 listopada 1938 r. | Rok XXXII.

Sprawiedliwa ocena rezultatu wyborów.

Autor wczorajszego artykułu na temat w tytule zawarty w dalszym ciągu swych uwag stwierdza, że Miedziński wyprowadził w pole przywódców opozycyjnych. Stało się to przez uniemożliwienie agitacji za wstrzymaniem się od udziału w wyborach, wskutek czego i dzięki kolosalnej propagandzie obozu rządowego udział był większy niż w r. 1935. Gdyby była istniała swoboda, udział byłby wypadł inaczej kto wie, czy nie gorzej niż przed 3 laty.

Dalsze uwagi autora brzmią następująco:

Opozycja miała mocne atuty w ręku, tylko nie mogła ich wygrać. Przywódcy opozycji przecenili siły swoich dołów. To nie ulega żadnej wątpliwości. Doły są doskonałym materiałem politycznym, lecz nie są na tyle twarde, żeby się nie załamać.

Faktem jest, że tak socjaliści, jak i ludowcy i endecy głosowali, a głosowali, „żeby się nie narazić“. Wielu głosowało wbrew swym lepszym przekonaniom, po prostu ze strachu. A to nie świadczy o całkowitej dojrzałości politycznej. Głosowali członkowie opozycyjnych stronnictw, a więc tacy, którzy dokładnie wiedzieli, co mają czynić, głosowali, co znali jasne i proste tezy opozycji.

Nie widzimy przyczyny, dla której mielibyśmy takie fakty zataić. Zresztą obóz prorządowy o tym wie.

Obóz prorządowy w tym wypadku nie pokonał idei politycznej opozycji, lecz pokonał ludzi opozycji. To jest faktem. Pod tym względem obóz prorządowy może się cieszyć z swego formalnego zwycięstwa, ale o zwycięstwie idei nie ma prawa mówić.

Warto jeszcze jedną sprawę poruszyć, która świadczy dodatnio o społeczeństwie polskim.

Administracja publiczna — sołtysi, wójtowie i starostowie z p. premierem Składkowskim na czele umieli tak urobić indywidualny sąd obywatela, że w bardzo wielu wypadkach stało się mu głosowanie spełnieniem obowiązku wobec Rzeczypospolitej.

Wyzyskanie *wywiadu*, udzielonego „Małemu Dziennikowi“ przez *Prymasa Polski*, a idącego w tym samym kierunku, co oświadczenie p. premiera Składkowskiego, zrobiło także swoje.

Jeżeli chodzi o niegłosujących, to nie głosowali tylko ci, co wyrobili sobie inny sąd o tymże obowiązku wobec Rzplitej. Niegłosowanie nie było żadnym wyrazem warcholstwa, lecz wypływało z własnego indywidualnego sądu o obowiązkach wobec narodu i jego Rzplitej.

Nie jest prawdą i nie było nigdy prawdą, że naród polski jest apaństwowy czy też antypaństwowy.

Walka wyborcza była ze strony opozycji w swej głównej mierze walką o demokrację czyli o sposób pojmowania życia politycznego i państwowego w Polsce.

Rozstrzygnięcie nie padło, jużby choć dlatego nie, że *nie było równych szans po obu stronach.*

Sytuacja polityczna się nie tylko nie wyjaśniła, ale nie nastąpiła nawet próba sił.

Obozowi prorządowemu nie wolno wyciągnąć błędnych wniosków z wyniku wyborów i nie odkładać reform. Jak najrychlejsza zmiana ordynacji wyborczej jest konieczną potrzebą polskiej racji stanu.

Tyle jest rzeczą pewną, że naprężenie wewnętrzno-polityczne osłabło. To jest zjawisko dodatnie. (Oby to nie było złudzenie! — Red.) To naprężenie może się

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Na widnokręgu spraw zagranicznych

Żydzi. — Czechosłowacja. — Król Karol. — Rozmowy paryskie. — Czy pp. Papée i Szembek ustąpią?

Korespondent nasz z Warszawy miał możność przeprowadzić dłuższą rozmowę z osobą bardzo dobrze poinformowaną w sprawach naszej oficjalnej polityki zagranicznej. Oto jego relacja:

„Zapytałem się na wstępie czy jest prawdą, że Paryż oficjalnie zawiadomił Warszawę, iż **wydali z granic Francji wszystkich żydów tzw. obywateli polskich“.**

Odpowiedź otrzymałem dość wymijającą, a mianowicie, że rząd francuski nie miał potrzeby oficjalnie zawiadamiać drugie państwo, że będzie wydalał ze swych granic obcych obywateli. Nie ulega jednak wątpliwości, że przy obecnej okazji Paryż będzie masowo wydalał. **Kogo się tylko da.** Ich akcja puryfikacyjna (oczyszczająca) może być **bardzo gwałtowna i z tym musimy się liczyć.**

A jak się miewają nasi żydzi w Niemczech?

Po znanych wypadkach z punktu widzenia „humanitarnego opinia publiczna zareagowała tak, jak powinna była zareagować!“ Rząd polski broni i bronić będzie swych obywateli, **bez względu na ich wyznanie lub przekonania polityczne(!).** Rokowania między zainteresowanymi rządami trwają. Obecnie delegacja polska powróciła do Warszawy, aby zdać sprawozdanie ze stanu rokowań i otrzymać dalsze instrukcje. Sądzić należy, że **znajdzie się kompromisowe załatwienie** sprawy. Przede wszystkim chodzi tu o zagadnienia finansowe (zarekwirowane majątki — red.) I tu **kompromis będzie możliwy.**

A ilu jeszcze żydów otrzymamy z Gdańska?

Ruch eksterminacyjny jest i tu b. silny. Wprawdzie Forster zapewniał, że nie będzie stosował metod berlińskich, ale również złożył oświadczenie, że na drodze ustawodawczej będzie szukał rozwiązań. I tu **interesy polskich żydów będą strzeżone.**

Mimo woli wyrwało mi się westchnienie, że „biedna jest ta Polska, która znowu tylu, tylu żydów będzie musiała wchłonąć“. Mój rozmówca **bezradnie tylko rozłożył ręce...**

A jak jest z Rusią Podkarpacką? — zapytałem.

Wrzenie ludności potęguje się bardzo. Stan jest co najmniej b. poważny. **Wzmaga się też akcja węgierska.** Znajdujemy się **na progu rozwiązań tej palącej sprawy.** Że zwycięski minister spr. zagr. Węgier pozostał i w nowym rządzie sądzić należy, że jest optymistą i dla rozwiązania zagadnienia Rusi Podkarpackiej.

A nasze stosunki z Czechami?

Rozmowy o prowizorium gospodarcze niedługo będą zakończone. Na uregulowanie stosunków politycznych jest grubo za wcześnie. Czechosłowacja nie pokazała swej fizjognomii politycznej. Zresztą, cały ten okres po-monachijski jest **przejściowy.** Mamy nową sytuację, nowe horyzonty. Bada się obecnie to wszystko. Mało jest punktów stałych zaczepienia, a poglądy na najbliższą przyszłość nie są skrystalizowane.

Zaczynają mówić o Polsce.

A jak z Litwinami?

W stosunkach polsko-litewskich **zaszły nowe fakty.** Pierwszy raz min. spr. zagr. Litwy się odezwał, aby obszerniej omówić nasze wzajemne stosunki. Warszawa jest przekonana, że mowa ta wnosi nowe, pozytywne elementy i **stwarza lepszą atmosferę.** Być może, że z końcem bież. miesiąca podjęte zostaną rokowania handlowe. Dziś notujemy **zmianę nastrojów wobec Polski np. w prasie litewskiej.** Działalność tzw. Komitetu Wyzwolenia Wilna — **zamiera.**

W dalszej rozmowie mój interlokutor scharakteryzował wizytę króla Karola w Anglii, jako „legitymację dynastyczną“. Nie tak dawno stosunki były napięte. Miano w Anglii zastrzeżenia i co do osoby króla, ale po ostatnich wypadkach z własną dynastią, Anglicy zmienili zdanie. **Znaczenia politycznego do tej podróży nie należy przypisywać.** Mogły być poruszone sprawy finansowe, bo kredytorzy angielscy stali się jakoś niecierpliwi. Zaś wizyta ministrów angielskich w Paryżu może być uważana, jako **„brom na nadszarpnięte nerwy“.** W obecnej sytuacji (po układzie angielsko-włoskim) atmosfera między Londynem i Paryżem **nie jest ciepła.** Może będą mówić o osi berlińsko-rzymskiej, o koloniach, ale większego znaczenia temu nie należy przypisywać.

Jeśli chodzi o przyjazd ministra spraw zagran. hr. Ciano do Warszawy, to jest on **prawdopodobny, ale nie zdecydowany jeszcze.**

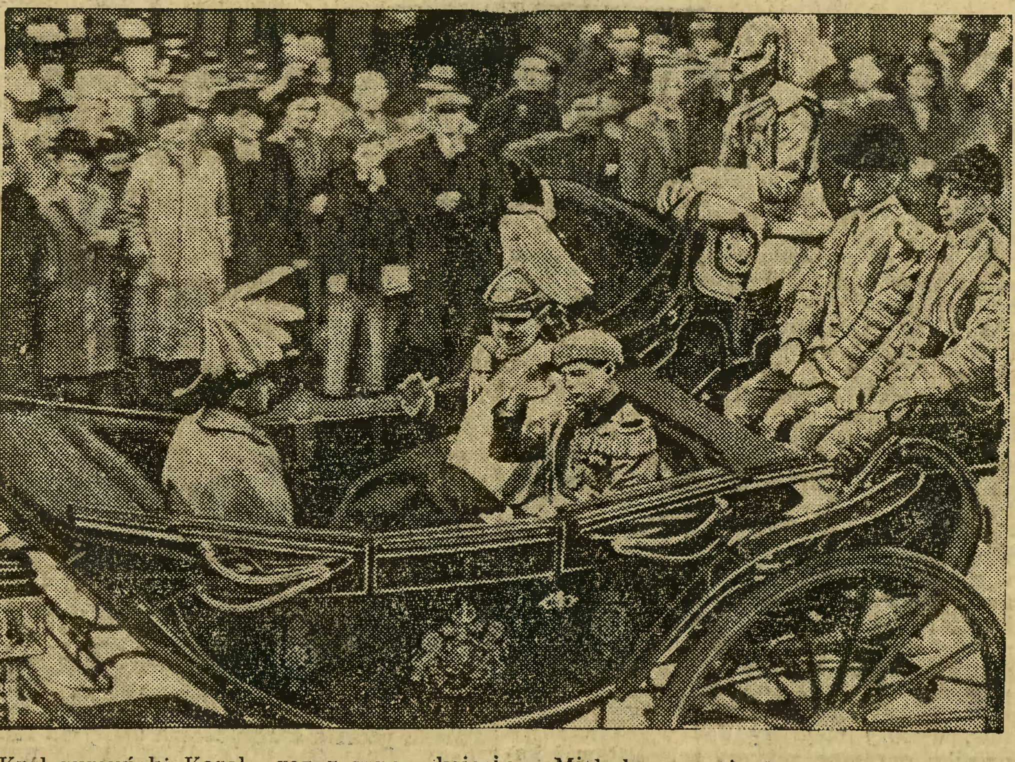
Na ostatnie pytanie o bliskim jakoby ustąpieniu naszego posła w Pradze Czeskiej p. Papée, nie otrzymałem wystarczającej odpowiedzi. W odpowiedzi na pogłoskę o bliskim ustąpieniu wiceministra spraw zagran. p. Szembeka, mój rozmówca odpowiedział z humorem, że **„pan Szembek urzęduje i czuje się dobrze“.** Pół czarnej było wypite i rozmowa zakończona.

(R.)

(Na marginesie tego bardzo interesującego wywadu wypada stwierdzić jedno: gdyby Polska rozpoczęła akcję antyżydowską i żydzi z Polski uciekali, nikt by żydów do Polski z powrotem nie wypędzał. Ponieważ jest odwrotnie, nasza obrona przed napływem żydów jest działaniem w próżnię. Tutaj ministerstwo spraw zagranicznych jest straszliwie bite przez ministerstwo spraw wewnętrznych, które nawet na paszportach zagranicznych nie wprowadza rubryki: religia, aby nie rozróżniać żydów od Polaków — red.)

——«:»——

Wizyta króla rumuńskiego w Londynie.



Król rumuński Karol wraz z synem księciem Michałem przejeżdża przez zapełnione tłumami Anglików ulice Londynu.

Dotychczasowy bilans porachunków za śmierć von Rath'a.

Berlin, 18. 11. (PAA). Jak wynika z wynurzeń korespondentów prasy zagranicznej w Berlinie, należy obliczać, że aresztowano około 35.000 żydów, z których 8.000 umieszczono w obozach koncentracyjnych w Buchenwald pod Weimarem, w Dachau oraz w Sachsenhausen. Są to przeważnie kupcy, adwokaci, lekarze, bankierzy.

Wyrządzone straty materialne, według korespondencji „Times“ szacuje się na 100 miln. marek. W samym Berlinie na 13 miln. marek.

Kilka tysięcy żydów przepędzono do krajów sąsiednich, pozbawiając ich przeważnie całego majątku. Paręset większych interesów handlowych zostało całkowicie zniszczonych. Kilka tysięcy interesów zostało już sprzedanych aryjczykom.

Rumunia dostanie pożyczkę.

Londyn, 18. 11. (PAT). W dobrze zazwyczaj poinformowanych kołach dyplomatycznych utrzymują, iż konkretnym rezultatem wizyty króla Karola rumuńskiego w Londynie będzie kredyt **8 miln. funtów szterlingów (200 miln. zł), udzielony Rumunii.** Kredyt ten w znacznej części, bo w wysokości blisko **3 milionów funtów, przeznaczony ma być na zakup sprzętu wojennego dla Rumunii.**

Awanse w początku 1939 r.

Warszawa, 18. 11. (Tel. w.) Na terenie wszystkich ministerstw przystąpiono już do przygotowania winosków na awanse urzędnicze, w myśl ostatniego okólnika pana premiera.

Awansowanych ma być ogółem 12% niższych urzędników do 7 st. i 8% urzędników do grup wyższych tj. do 6-ej, 5-ej itd.

Ogółem awanse objąć mają 35 tys. urzędników i pracowników państwowych.

Dekrety nominacyjne doręczane będą w miesiącu styczniu i lutym roku przyszłego. Jednak większość awansów wejdzie dopiero w życie z dniem 1 kwietnia. Awanse nauczycieli nastąpią natomiast już 1 stycznia. (r)

Sprawiedliwa ocena...

(Ciąg dalszy).

znowu spotęgować, gdy domniemani zwycięzcy będą wyciągać *błędne wnioski z wyniku wyborów*. W sejmie, który niebawiem się zbierze, dać trzeba posłom wolność swobodnego wyrażania swych przekonań, a pokaże się, że *Ozonowców w nim będzie niezbyt wielu*. Dwie rzeczy górowały w czasie dokonywania się wyborów: Chęć spełnienia domniemanego obowiązku wobec Rzplitej i psychoza strachu. Tym, co się wahali pójść dopomogła policja jak i wieczorne godziny zmroku. Jeżeli wola spełnienia obowiązku wobec państwa jest rzeczą dodatnią, to nabieranie odwagi do głosowania przy pomocy zmroku jest *objawem ujemnym*.

Okazało się, że obecna ordynacja wyborcza jest wadliwa, gdyż sprzyja ona takiemu rozwojowi politycznemu, w którym naród poczyna być surową i bezwładną masą.

Temu złemu rozwojowi kres położyć mogą tylko partie polityczne.

Rację miał generał Żeligowski, który zapowiedział potrzebę powrotu partii politycznych do gmachu sejmowego. Na tym samym stanowisku stanął też konserwatywny „Czas", który tego punktu widzenia będzie bronił przez usta swego posła p. Starzewskiego, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. (Prof. Starzewski ogłosił ciekawą broszurę o — wyższości demokracji nad totalizmem. — Red.)

Powrót do starej ordynacji wyborczej, jeżeli chodzi o Sejm, uważać należy za najlepszy sposób wyjścia z obecnej dusznej atmosfery politycznej. (O ile Sejm na nic lepszego się nie zdobędzie. — Red. „Dz. B.")

Rząd przyjdzie najłatwiej do zgody z lewicą, gdy tak a nie inaczej sprawę stawiać będzie. Polska prawica może mieć do lewicy tylko tę pretensję, by była wierna zasadzie demokratycznej i parlamentarnej, a nie wychodziła na ulicę, gdy prawica będzie miała większość.

Zdaje się, że „Robotnik" tę prawdę polityczną zrozumiał. Demokracja bezprzymiotnikowa jest jedynym lekarstwem na polską chorobę polityczną. Pozostajemy nadal demokratami, nie zwracając uwagi na chęci kierowania nami i prowadzenia nas.

Sądzimy, że się nie mylimy.

Przemysław Mariański.

—«:»—

Drugi dzień wielkiego procesu komunistycznego w Warszawie.

Warszawa. W procesie 26 członków „centralnej techniki" komunistycznej, zasiadujących na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym, badani byli świadkowie oskarżenia. Ogółem zbadano 14 świadków. Ponieważ dochodzenie trwało w tej sprawie przeszło 3 lata, świadkowie ci, nie pamiętają już szczegółów i powoływali się na swe zeznania składane u sędziego śledczego.

„Banzai" Japończyków.



Grupa oszołomionych radością Japończyków, z okrzykiem „Banzai" na ustach wita wiadomość o zajęciu chińskiego miasta Hankow przez wojska japońskie.

Czechy i Słowacja będą współżyć jak przedwojenne Austro-Węgry.

Jakie prawa uzyskali Słowacy?

Praga, 18. 11. (PAT). Po południu odbyło się pierwsze po kryzysie posiedzenie parlamentu czechosłowackiego, który jak wiadomo w okresie dni przełomowych nie był zwoływany. Funkcje parlamentu spełniał wówczas komitet polityczny stronnictw parlamentarnych.

Parlament czeskosłowacki **stracił 69 posłów,** którzy dotychczas reprezentowali ludność obszarów odstąpionych państwom sąsiednim.

Na sali posiedzeń zwracała uwagę obecność **pięciu posłów narodowo-socjalistycznych, reprezentantów mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji.** Niemniejsze zaciekawienie budzili posłowie słowaccy, którzy zjawili się na sali **w mundurach gwardii ks. Hlinki.** Również ministrowie słowaccy Tiso, Durczanski i Cernak wystąpili w mundurach.

Po wstępnych formalnościach zabrał głos premier gen. Syrovy, który w przemówieniu swym zapowiedział, że w przyszłym tygodniu zwołane będzie **posiedzenie zgromadzenia narodowego,** na którym dokonany zostanie wybór prezydenta republiki. Premier gen. Syrovy zapowiedział następnie, iż rząd przedstawi parlamentowi projekt **ustawy o pełnomocnictwach,** które pozwolą rządowi na przedsiębranie w wypadkach koniecznych szybkich decyzyj. Następnie premier przedstawił parlamentowi projekt ustawy konstytucyjnej, dotyczącej Słowacji, który odesłano do komisji konstytucyjnej, która rozpatrzy przedłożenie rządowe w piątek.

Projekt nowej ustawy konstytucyjnej przewiduje m. in., iż władzą wykonawczą w Słowacji jest **rząd słowacki, składający się z 5-ciu ministrów.** Wybór do pierwszego sejmu słowackiego odbędzie się w dwa miesiące po ogłoszeniu powyższej ustawy konstytucyjnej. Pierwsze posiedzenie sejmu słowackiego zwołane będzie do Bratysławy przez prezydenta republiki w 30 dni po wyborach.

Rząd słowacki mianowany będzie przez prezydenta republiki **na wniosek przewodniczącego sejmu.** W Słowacji językiem oficjalnym powszechnego nauczania będzie **język słowacki.** Zgromadzenie narodowe wykonywać będzie **władzę ustawodawczą dla całego terytorium państwa,** w zakresie przewidzianym konstytucją.

Sprawy dotyczące zagadnień kulturalnych, wyznaniowych i gospodarczych wyłącznie słowackich należeć będą do kompetencji sejmu słowackiego. Obrona narodowa należeć będzie do zagadnień, leżących w kompetencji rządu centralnego, jednak **w czasie pokoju** kontyngent rekruta, przypadający na Słowację **ustalony będzie w Słowacji, a Słowacy wcielani będą do oddziałów formowanych na swym terytorium.** Dla dokonania wyboru prezydenta republiki potrzebna jest **większość głosów członków zgromadzenia narodowego wybranych w Słowacji.**

Wymiar sprawiedliwości dokonywany będzie w Słowacji przez trybunały prowincjonalne i trybunał najwyższy. Obsługa i amortyzacja długów państwowych będzie obciążała Słowację jedynie w rozmiarach odpowiadających rzeczywistemu zużytkowaniu odnośnych pożyczek na terenie lub w interesie Słowacji. Słowacja uczestniczyć będzie w wydatkach budżetowych resortów administracyjnych i przedsiębiorstw wspólnych dla całego państwa **jedynie w proporcjach odpowiednich do wysokości podatków,** które ustalać ma komisja przewidziana ustawą konstytucyjną.

(Słowacy otrzymali maksimum tego, co w ramach jedności państwa było do osiągnięcia. Uderza, że w Pradze nic się nie mówi o Rusi Podkarpackiej — red.).

Partia jedności narodowej

przeprowadzi faszyzację Czechosłowacji.

Praga, 18. 11. (PAT). Wczoraj ogłoszony został manifest nowotworzącej się **partii jedności narodowej.**

W skład nowotworzącego się stronnictwa wchodzą: partia agrariuszy, partia narodowo-socjalistyczna, partia żywnościowników, partia zjednoczenia narodowego, partia katolików czeskich z wszystkimi swymi organizacjami i liga narodowa. Manifest zwraca się z apelem do narodu czeskiego w sprawie powołania do życia **nowego ruchu nacjonalistycznego,** którego zadaniem będzie **przebudowanie państwa.** Nowy ruch dąży do tego, aby wszystkie narodowe siłyześrodkować w **„demokracji autorytatywnej** (kierowanej)!

Ruch chce wytworzyć większość parlamentarną, która będzie współpracowała z rządem. Tym stosunkom politycznym będzie odpowiadała **nowa ordynacja wyborcza, która uniemożliwia rozbicie narodu na drobne grupy polityczne.**

Polityka zagraniczna będzie starała się o to, aby republika żyła w pokoju i współpracowała z wszystkimi państwami i przede wszystkim zaś z najbliższymi sąsiadami. Szkoła będzie **narodowa i wyznaniowa.** Wychowanie i życie będzie przesiąknięte **duchem tradycji św. Wacława.** Specjalnym zadaniem będzie **uregulowanie kwestii emigracyjnej a przede wszystkim żydowskiej.**

Dla wprowadzenia w życie zapowiedzi manifestu ustanowiony będzie specjalny komitet, który przeprowadzi rozwiązanie stronnictw, wchodzących w skład nowej partii jedności. Na czele komitetu organizacyjnego partii jedności narodowej stoi **poseł Beran wraz z 15 przedstawicielami spośród stronnictw oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych.**

Niemcy potwierdzają dezorganizację wśród Czechów.

Rozprzężenie wzrasta.

Berlin, 18. 11. (PAT). „Angriff" w korespondencji z Rusi Podkarpackiej zwraca szczególną uwagę **na dezorganizację wojsk czeskich, na braki motoryzacji, oraz na upadek ducha wśród żołnierzy.**

Budapeszt, 18.11. (PAT). Specjalni wysłannicy dzienników budapeszteńskich informują z pogranicza karpatoruskiego o ciągle postępującym się wewnętrznym rozprzężeniu pozostałej przy Czechosłowacji części Rusi Podkarpackiej.

Rządowy „Eesti Ujsag" donosi, że żołnierze czescy narodowości rusińskiej **masowo porzucają swe pułki,** przyłączając się do oddziałów powstańczych. Doprowadzona do rozpaczy rekwizycjami i terrorem władz czeskich ludność sama pali swe domy i uzbrojona w siekiery, widły i kosy, rzuca się na żandarmów czeskich, padając gęsto od kul czeskich.

Korespondent „8 Oraj Ujsag" donosi, że grupy powstańców wysadziły w powietrze kilka mostów na jednej szosie, łączącej obecnie Ruś Podkarpacką ze Słowacją, w wyniku czego **komunikacja jest niemal uniemożliwiona.** Stale uszkadzane jest również jedyne połączenie telefoniczne z Pragą.

Jak donosi „Pester Lloyd" z Ungwaru, w miejscowości Larics oddziały stacjonowanego tam pułku artylerii odmówiły posłuszeństwa, zamierzając przejść na stronę węgierską. Oddziałom tym **zastąpił drogę pułk piechoty i po zaciętej walce je rozbroił.**

Francja na niebezpiecznym zakręcie.

Paryż, 18. 11. (PAT) Według zapowiedzi półoficjalnych, krążących w kołach parlamentarnych, **zwołanie izby deputowanych oczekiwane jest na 6 grudnia.** Rząd stanie przed izbą **w trudnej bardzo sytuacji.** Już obecnie komuniści i socjaliści przygotowują się do wyzyskania okresu czasu przed zebraniem się izby na przeprowadzenie **szerokiej kampanii agitacyjnej przeciwko dekretom.**

Na terenie parlamentarnym nowa większość na miejsce rozbitego frontu ludowego dotychczas **bynajmniej się nie tworzy.** Przede wszystkim dzięki rozbieżnym tendencjom w łonie partii radykalnej. W tych warunkach w kołach politycznych z coraz większą troską, **zastanawiają się nad dalszym rozwojem sytuacji wewnętrzno politycznej.** Rozwiązanie izby w razie nie dojścia do skutku nowej większości rządowej **uchodzi za mało prawdopodobne,** gdyż przy skoncentrowaniu całej rozgrywki wyborczej na sprawie niepopularnych dekretów, wybory mogłyby dać w ostatecznym wyniku **ogromne sukcesy socjalistom i komunistom.**

Stosunkowo najszerzej dyskutowana jest obecnie koncepcja przedłużenia **kadencji izby na 2 lata, tj. na okres 3½ lat, licząc od chwili obecnej,** co pozwoliłoby może grupom parlamentarnym na śmielsze podjęcie odpowiedzialności i utworzenie nowej większości. Koncepcja ta natrafia jednak na tak **szerokie i gwałtowne sprzeciwy,** wychodzące nie tylko ze strony lewicy, że na razie ma ona niewielkie szanse realizacji. W kołach parlamentarnych stwierdzają za tym zgodnie, że **sytuacja jest w najwyższym stopniu skomplikowana** i niejasna i nie pozwala na żadne prognostyki, sięgające poza połowę grudnia.

—«:»—

Farida ma córkę.

Kair, 18. 11. (PAT). Królowa egipska **Farida powiła córkę, która otrzyma imię Ferial.**

Pogrzeb v. Ratha.

Berlin, 18. 11. (PAT). Wczoraj w godzinach południowych odbył się w Duesseldorfie **uroczysty pogrzeb zamordowanego w Paryżu sekretarza ambasady v. Ratha.**

Na pogrzeb przybył z Berlina **kanclerz Hitler** w towarzystwie szefa prasowego Rzeszy dr. Dietricha i sekretarza stanu Hanke.

Przemówienie na cmentarzu wygłosił minister spraw zagr. Rzeszy v. Ribbentrop.

Zmniejszenie pensji urzędników

pociągniętych do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Jak wiadomo, przepisy o ustawodawstwie urzędniczym przewidują zmniejszanie do 50% pensji funkcjonariuszów państwowych w wypadku, gdy toczą się przeciwko nim dochodzenia dyscyplinarne. Obecnie resortowi ministrowie wydali wyjaśnienie, iż w wyjątkowych wypadkach, gdy urzędnicy obarczeni są licznymi rodzinami, pensje te mogą być zmniejszane o niższe odsetki. (r)

Zmiana w Funduszu Pracy.

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.). Były wojewoda krakowski i były komendant szkoły artylerii w Toruniu płk. Gnoiński opuścił stanowisko dyrektora Funduszu Pracy, które od przeszło roku zajmował. Jego następcą będzie dyr. Biesiekierski, który delegowany przez ministerstwo pracy i opieki społecznej zajmował w Funduszu Pracy stanowisko drugiego wicedyrektora. (r)

Ludowcy przygotowują się do wyborów samorządowych

Łódź, 18. 11. (PAA). W związku z rozpisywaniem wyborów do rad gromadzkich w województwie łódzkim, władze wojewódzkie Stron. Ludowego zwołały do Łodzi na niedzielę, 20 bm. wojewódzką konferencję samorządową. Referaty wygłoszą wiceprezes Stron. Lud., Mikołajczyk Stanisław, prez. wojew. kom. Balcerzak Józef i członek Rady Naczelnej, Kaczorowski.

Na marginesie

Przed paroma dniami znaleźli Czytelnicy na naszych łamach przekonywujący dowód tej smutnej prawdy, że w Polsce — za wiedzę płaci się zdrowiem". Drukowaliśmy również apel ks. kardynała Prymasa, który wezwał społeczeństwo katolickie do niesienia pomocy młodzieży akademickiej.

Młodzież akademicka tej pomocy naprawdę potrzebuje. Niech nas nie mylą barwne czapki korporanckie, niech nas nie zwodzi złuda radości, którą od czasu do czasu widzimy na twarzach młodzieży. Położenie młodzieży akademickiej jest w istocie żałosne i pogarsza się z roku na rok.

Statystyka wykazuje, że w ostatnich latach zmniejszyła się ogromnie ilość studentów, otrzymujących pomoc z domu, a zwiększyła liczba tych, których głównym źródłem utrzymania na studiach są własne groszowe mierne zarobki (korepetycje, dorywcza praca zarobkowa). Równocześnie przeciętna wartość pomocy, otrzymanej przez studenta od rodziny, także bardzo zmalała. Wielu studentów, otrzymujących pomoc z domu, musi — by nie głodować, szukać dodatkowego zarobku.

Równocześnie jednak, gdy zaczęło postępować zubożenie młodzieży akademickiej zmniejszyła się pomoc Państwa, podwyższone zostały opłaty akademickie, ograniczono bardzo liczby odroczeń tych opłat i wreszcie ustała pomoc samorządów i społeczeństwa. Wszystko to razem spowodowało katastrofalne położenie polskiego akademika.

Prawie jedna trzecia studentów żyje w niedostatku, uniemożliwiającym studia.

Jedna piąta studentów choruje na gruźlicę lub jest nią zarażona. Setki i tysiące studentów tracą lata studiów lub rezygnują z nich na zawsze. Wreszcie spada liczba studentów. Na Uniwersytecie Poznańskim było studentów: w roku akadem. 1934-35 — 5238, 1935-36 4932, 1937-38 — 4732. Wobec tego niesłusznym jest pogląd, że Polsce grozi nadprodukcja inteligencji, bo 1) spada liczba kształcącej się młodzieży, a nie wzrasta, 2) jeśli inteligencja pójdzie do handlu — co jest dla przyszłości narodu koniecznością — to będzie jej nie za dużo, lecz za mało.

Stan zdrowotny młodzieży akademickiej uległ ogromnemu pogorszeniu. Mimo to jest na około 45.000 studentów w Polsce tylko jedno Sanatorium w Zakopanem, w dodatku przepełnione i wskutek tego trudno dostępne dla studentów chorych na gruźlicę.

To są wszystko fakty smutne ale prawdziwe. Trzeba je sobie nie tylko uświadomić, trzeba nie tylko współczuć młodzieży, ale przede wszystkim należy młodzieży pośpieszyć z pomocą.

W bieżącym tygodniu mobilizuje się społeczeństwo ziem zachodnich z pomocą dla akademików. „Bratnia Pomoc" Uniwersytetu Poznańskiego zorganizowała w dniach od 12—20 listopada „Tydzień akademika", którego celem jest zebranie wśród społeczeństwo funduszu na pomoc dla niezamożnych akademików.

Nie wątpimy, że zrozumienie ważności tej sprawy pociągnie za sobą pełne poparcie akcji młodzieży i że „Tydzień akademika" przyniesie jak najlepsze rezultaty.

—«:»—

Humor aktualny.

DEBIUT W IZBIE LORDÓW.

Młody lord, (ale już nie „mały lord"), zajmując fotel w izbie wyższej, musiał wygłsić mowę inaugurującą jego polityczną karierę. Był bardzo wzruszony.

— Milordowie — powiedział — kariera, która się dla mnie poczyna... Tak, milordowie, to poczęcie kariery... Poczynam...

To mówiąc, usiadł. Wzruszenie zdławiło mu głos.

Wówczas lord Stanhope, który przed objęciem teki pierwszego lorda admiralicji był leaderem konserwatystów, odezwał się z ojcowskim tonem:

— Nie trzeba dziwić się wzruszeniu mego młodego przyjaciela. Ale to istotnie wypadek wyjątkowy: trzy razy poczynał, a nic nie wydał na świat.

(„Kurier Warszawski")

List z Krakowa.

Ofiarodawców nie zaproszono na uroczystość wręczenia darów

Wybory i sady — przyczyny rozżalenia.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Kraków, w listopadzie.

Uroczystości związane z radosną 20-tą rocznicą odzyskania Niepodległości, słusznie zostały wyzyskane z wielu stron jako okazja do wezwania społeczeństwa do **wspólnej i zgodnej pracy dla dobra państwa.** Zależnie od światopoglądu politycznego autorów, treść tych wezwań była różna. Ogólnie jednak przyznać trzeba, że ten stan rzeczy jest objawem pocieszającym. O zjednoczeniu i zgodzie mówi się u nas tak wiele, że wreszcie powinny one dojść do skutku. Są to na razie tylko słowa, a od słów do czynów droga daleka... Przykładów nie brak. W pewnym małym, przeznaczonym od dawna na zlikwidowanie, powiecie w województwie krakowskim zbierano przed Świętem Niepodległości składki na FON, z których następnie zakupiono 10 karabinów maszynowych dla Armii. **Olbrzymią większość mieszkańców powiatu stanowią ludowcy.** Wykazali oni wielkie zrozumienie dla potrzeb naszej armii i ochotnie składali dary na broń dla niej. Przyszedł dzień 11 listopada, dzień wręczenia daru reprezentantom wojskowości. I cóż się okazało? Stojący na czele całej akcji miejscowi sanatorzy zaprosili do wzięcia udziału w uroczystości wszystkich za wyjątkiem tych, którzy stanowili większość ofiarodawców, za wyjątkiem chłopów — ludowców. Zaproszono na uroczystość członków Stronnictwa Narodowego, ale nie wysłano zaproszenia do ludowców, **wywołując tym samym w masie ludowej słuszne rozżalenie.** Tak oto w praktyce przedstawia się praca nad „zjednoczeniem" narodu. Pan wicepremier Kwiatkowski mówi swoje, a prowincjonalne kacyki sanacyjne robią swoje.

Kto się zawiódł na wyborach?

Ale nie tylko ludowcy z województwa krakowskiego mają żal. Rozżalone i to bardzo są krakowskie sfery katolickie. Powody tkwią w przebiegu wyborów do sejmu. O. Z. N. krakowski, chcąc wpłynąć na zwiększenie frekwencji wyborców do sejmu, zastosował oryginalną taktykę. Na okręgowych zgromadzeniach przedwyborczych dopuścił do wysunięcia jako kandydatów na posłów kilku działaczy katolickich, których nazwiska przyciągnęłyby wyborców katolików, a następnie przy samych wyborach uczynił wszystko, by ci kandydaci padli... Tak się też stało. Frekwencja wyborcza uległa zwiększeniu, ale **kandydaci katoliccy nie przeszli.** Tę taktykę O. Z. N. przejrzeli doskonale działacze krakowskiego Stronnictwa Pracy i w porę ostrzegali pewne krakowskie sfery katolickie przed pójściem na lep taktyki O. Z. N. Przewidywania te spełniły się w całej pełni. Bieg wypadków przy wyborach sejmowych przewidziały również trafnie władze kościelne, które nie zezwoliły jednemu z księży krakowskich, co do którego nie miały pewności, że zostanie wybrany, na kandydowanie do sejmu z terenu Krakowa, **otrzymali natomiast to zezwolenie na terenie województwa krakowskiego księża Lubelski i Sandecki, których popularność gwarantowała wybór.** I te przewidywania sprawdziły się w stu procentach.

Kto walczy z... dobrobytem wsi?

Dalszym powodem do niezadowolenia wsi podkrakowskiej z obecnego reżimu to sprawa dziwnego ustosunkowania się niektórych sanacyjnych matadorów **do zakładania sadów, czyli tworzenia tak zwanych „gospodarstw piętrowych".** Postępuje ona na terenie podkrakowskim dziwnie opornie, ku niezadowoleniu mieszkańców wsi, a to z powodu przeszkód ze strony działaczy z obozu prorządowego. W sprawie tej z rewelacyjnym oskarżeniem wystąpił ostatnio jeden z docentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, fachowiec w tej dziedzinie, dr. Fr. Goc. Twierdzi on, że **przeciwnikami akcji zakładania sadów, tak ważnej dla ludności i państwa, są profesor U. J. dr Rouppert** (odznaczony ostatnio krzyżem komandorskim „Polonia Restituta") oraz **prezes krakowskiej Izby Rolniczej p. Kleszczyński.** Tym szkodliwym dla gospodarki narodowej duchem przesiąkło również Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie.

Nie pozbawionym pikanterii jest fakt, że główny pomocnik prof. Roupperta, ojca duchowego godnej potępienia akcji przeciw „gospodarstwom piętrowym", **prezes Izby Rolniczej Kleszczyński jest właścicielem wielkiego, przynoszącego znaczne dochody, sadu...**

ak.

Udany strzał Grynszpana.



Trafił kulą w von Ratha a bombą w swych wyznawców.

Dorobek Polski w dziedzinie komunikacji

Mowa ministra Ulrycha.

Warszawa. Minister komunikacji Ulrych wygłosił przez radio przemówienie, w którym przedstawił dorobek dwudziestoletni Polski w dziedzinie komunikacji i transportu. Prelegent omówił po kolei cztery rodzaje komunikacji: kolejową, drogową, wodną i lotniczą. Mówiąc o **komunikacji kolejowej,** p. minister stwierdził, że inwestycje kolejowe w okresie dwudziestolecia jak zwiększenie przelotności linii, ulepszenie warunków bezpieczeństwa, budowa i przebudowa mostów, budynków, warsztatów, powiększenie i modernizacja taboru pochłonęły w czasie od wprowadzenia waluty złotowej kwotę **1 miliard 87 milionów złotych.** Łączne wydatki na wszelkie inwestycje kolejowe i odbudowę zniszczeń wojennych sięgają 1,6 miliarda złotych, nie licząc wydatków z okresu waluty markowej. W kwocie powyższej mieszczą się wydatki na budowę nowych połączeń kolejowych, które w ubiegłym czasokresie wzbogaciły naszą sieć kolejową **o 1744 kilometry.**

Drogi kołowe.

W dziedzinie dróg kołowych dorobek przedstawia się niemniej okazale. Wybudowaliśmy bowiem przeszło **20 tysięcy kilometrów nowych dróg,** zaopatrzyliśmy w nawierzchnie ulepszone **2½ tysiąca kilometrów na głównych traktach oraz wybudowaliśmy liczne trwałe mosty drogowe.**

Drogi wodne.

Konieczność pilnych inwestycyj kolejowych, a następnie i drogowych odsunęła na plan dalszy potrzeby dróg wodnych, które podobnie jak i inne środki transportowe odziedziczyliśmy po zaborcach w stanie zaniedbania.

Jakkolwiek nie pozostawiliśmy w ubiegłym dwudziestoleciu naszych dróg wodnych bez opieki, to jednak **wydatkowana na budownictwo wodno-komunikacyjne w tym okresie czasu kwota 260 milionów złotych,** z czego 1/3 na utrzymanie istniejących budowli, taboru i szlaków — świadczy o odsunięciu w ubiegłych latach sprawy drogowo-wodnej na plan dalszy.

Obecnie jednak i w tej dziedzinie nastąpił zwrot ku lepszemu.

Lotnictwo.

Gdy w dziedzinie dróg żelaznych, bitych i wodnych ciążą na nas zaniedbania zaborców i zniszczenia wojenne, to najnowszy środek przewozu, jakim jest lotnictwo, od początku organizowaliśmy sami. Zaraz po wojnie, bo już w roku 1921, uruchomiona została w Polsce pierwsza linia lotnicza. Po pierwszych latach trudności finansowych i prób organizacyjnych zostały położone trwałe podstawy pod dalszy rozwój lotnictwa komunikacyjnego, które obecnie obejmuje swą siecią nie tylko wszystkie większe miasta, ale sięga daleko poza granice państwa.

180 tys. ludzi pracuje w szeregach armii transportu

Omawiając całokształt organizacji państwowej służby komunikacyjnej, nie sposób w zakończeniu pominąć sprawy personelu, pracującego w tej gałęzi służby publicznej, gdyż omówione osiągnięcia zdobyto dzięki rzetelnemu wysiłkowi wielkiej rzeszy pracowników transportu.

Ogromna to rzesza, bo licząca ogółem **około 180.000 ludzi,** wszystkich jakże różnorodnych specjalności. W szeregach tej armii transportu współdziałają zgodnie różne bronie: **inżynierzy, prawnicy, handlowcy, ekonomiści, technicy i rzemieślnicy.**

W ciągu tych lat 20 personel komunikacji niezliczone razy dobrze się zasłużył narodowi i państwu, nie zawiódł nigdy w sytuacjach, w których wszystko od niego zawisło, a przecież jego codzienna dola jest twarda, a każdy szary dzień wymaga nieprzeciętnego wysiłku.

Akademik to obecny lub przyszły oficer! Chcesz silnej Armii — Pomóż akademikom i złóż ofiarę na „Bratnią Pomoc" SSSUP. konto PKO. Nr 200-499.

Z KRAJU

Żydzi mają pieniądze. Wypuszczony został z więzienia adwokat żydowski Jakub Muszkat, skazany, jak wiadomo, na 2 lata aresztu za ukrywanie w swym mieszkaniu Alfreda Zielonego, oskarżonego o dokonywanie oszustw, mających na celu zwalnianie od ćwiczeń wojskowych. Żyd Muszkat został zwolniony za kaucją 20.000 zł.

Miasto uruchamia własną komunikację w Wilnie. Z dniem 31 grudnia br. upływa termin kontraktu z obecnym dzierżawcą komunikacji miejskiej w Wilnie. W związku z tym rozpatrywana była sprawa dalszych losów komunikacji miejskiej w Wilnie. Przyjęto jako zasadę, że miasto będzie prowadziło komunikację we własnym zakresie i na ten cel zaciągnie pożyczkę w wysokości 1.200.000 zł.

Już 10.221 tys. zebrano na FON. Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej wyraża się kwotą zł 10.221.951,52. Po potrąceniu kosztów budowy okrętu podwodnego „Orzeł" na budowę ścigaczy pozostaje zł 2.021.951,52. Czołowe miejsca w zbiórce za październik rb. zajęły następujące okręgi: stołeczny wpłacił zł 37.000, lubelski oraz pomorski po zł 29.000, śląski zł 13.000.

6 tysięcy filatelistów oblegało pocztę w Warszawie. Z okazji 20-lecia odzyskania Niepodległości, w dniu 11 bm. urząd pocztowy Warszawa 1 stemplował w ciągu dwóch godzin, korespondencję specjalnym okolicznościowym datownikiem dla celów filatelistycznych. W ciągu tych dwóch godzin załatwiono przeszło 6.000 osób, przy czym czynnych było w tym celu 17 okienek. Zainteresowanie tym pamiątkowym stemplowaniem było tak wielkie, że ogonek szerokości po 8 osób w szeregu sięgał ul. Świętokrzyskiej, a niektórzy gorliwi filateliści przybyli przed pocztę już o godz. 5 rano. Niektóre osoby przybyły z walizkami pełnymi korespondencji. Ponadto otrzymano wiele zamówień zagranicznych.

10-lecie sakry biskupiej JE. ks. biskupa Lisowskiego. Z okazji 10-lecia sakry biskupiej JE. ks biskup Fr. Lisowski, ordynariusz diecezji tarnowskiej otrzymał telegram od Ojca św. z błogosławieństwem apostolskim i życzeniami.

Współpraca wojska ze społeczeństwem. Oficerowie i szeregowi garnizonu lwowskiego zadeklarowali dobrowolną składkę na rzecz pomocy zimowej. Ponadto garnizon lwowski zobowiązał się dożywiać kilkaset dzieci bezrobotnych w kuchniach wojskowych.

Ukaranie żyda za handel dewocjonaliami. Starostwo grodzkie prasko-warszawskie ukarało właściciela żydowskiego zakładu jubilerskiego, Szulima Kopera, grzywną w wysokości 50 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu, za sprzedaż katolickich dewocjonaliów — krzyżyków, medalionów itp. Cały zapas dewocjonaliów został skonfiskowany.

Otwarcie autostrady Kraków—Chabówka. W dniu 15 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowej autostrady na odcinku Kraków—Chabówka. Długość tego odcinka drogowego wynosi 65 km, 20 km nawierzchni zrobionych jest z betonu, 15 km z kostki, a 30-kilometrowa przestrzeń między Krakowem a Myślenicami — z asfaltu.

Wybory do Rad Miejskich.

W BYDGOSZCZY.

Stronnictwo Pracy w Bydgoszczy w dniu 16 bm. złożyło listy kandydatów we wszystkich 13-stu okręgach. Akcja wyborcza w pełni. W mieście panuje przekonanie, że Stronnictwo Pracy w Bydgoszczy uzyska największą ilość foteli radzieckich.

W KOWALEWIE I FORDONIE.

Wybory do Rady Miejskiej w Kowalewie na Pomorzu odbędą się w niedzielę dnia 18-go grudnia.

W Fordonie, dnia 4-go grudnia br.

W ŁODZI.

Jak już donosiliśmy Stronnictwo Pracy w Łodzi wystawiło listy we wszystkich okręgach. Jak donosi prasa, raczej wrogo ustosunkowana do Stronnictwa Pracy — szanse Stron. Pracy są duże, gdyż tamtejsze władze partii rozwinęły żywą działalność, organizując wiele zebrań i wieców.

W KRAKOWIE.

Ze względu na specjalne stosunki, panujące w Krakowie (ogromne zażydzenie miasta) oraz specjalne życzenie ks. metropolity Sapiehy Stronnictwo Pracy w Krakowie zrezygnowało w tym mieście z wystawienia list własnych, przystępując do **Polskiego Bloku Katolickiego.** Na czele tego Bloku stanął rektor Akademii Górniczej inż. Zygmunt Bielski, osobistość politycznie niezaangażowana. Wśród wiceprezesów znajdują się: rektor Uniwersytetu U. J. Stanisław Kutrzeba, gen. dyw. Wł. Jung (członek Rady Naczelnej Str. Pracy), b. min. Zygmunt Lasocki (członek Stronnictwa Ludowego) oraz adwokat dr Józef Skąpski (członek Str. Pracy). Wśród kilkudziesięciu nazwisk członków Komitetu znajdujemy kwiat inteligencji krakowskiej. Są przedstawiciele nauki, prasy i literatury, działacze społeczni i oświatowi oraz przedstawiciele: b. wojskowych, robotników i wolnych zawodów. Akcję wyborczą prowadzi się pod hasłem: **Zarząd m. Krakowa musi być katolickim i polskim z ducha.**

BEZ FALANGI OBEJDZIE SIĘ.

„Falanga" opublikowała oświadczenie, w którym tłumaczy się, dlaczego nie staje do wyborów samorządowych. Organ p. B. Piaseckiego powiada, że nie uznaje kartek wyborczych, to raz, a nie rozstrzeliwać głosów „narodowych", to dwa.

No, i nikt się nie dowie, ilu też zwolenników liczy sobie organizacja pp. Piaseckiego i Rutkowskiego.

Wychowanie katolickie nie chce tworzyć nadludzi.

Znamienny głos prymasa Belgii.

Bruksela. (KAP) **Prymas Belgii, kardynał Van Roey** wygłosił w tych dniach przemówienie, w którym podkreślił, że **indywidualność ludzka jest szanowana w wychowaniu katolickim, podczas gdy współczesne teorie rasistowskie zupełnie jej nie uznają.**

„Katolickie zakłady wychowawcze — mówił kardynał — nie pragną wcale tworzyć jakichś „nadludzi", jak to zamierza pewien wiadomy współczesny kierunek filozoficzny, **nie chcą wcale zniszczyć w człowieku jego człowieczeństwa, przeciwnie — pragną na gruncie ludzkiej natury posiać** ziarno dobre. Wychowanie, takie wychowanie, jakim je rozumie i w życie wprowadza Kościół katolicki, dąży do **rozwinięcia ludzkiej indywidualności**, co właśnie jest solą w oku współczesnej filozofii rasistowskiej. Wyraził to niedawno podczas swego przemówienia wygłoszonego w Wiedniu jeden z narodowo-socjalistycznych przywódców (szef prasy Rzeszy dr Dietrich), który oświadczył wobec zebranych nauczycieli, że nastawienie, myślenie i światopogląd indywidualistyczny muszą być zmienione przez nastawienie, myślenie i światopogląd zbiorowy, „zbiorowość bowiem skupia siły i zdolności jednostek". Podług tego hitlerowskiego mówcy, osobowość nie jest pojęciem indywidualnym, lecz pojęciem zbiorowym, ponieważ osobowość może wzrastać jedynie na gruncie zbiorowości. Nie istnieje żadna wolność jednostek, tylko wolność narodów, w skład których wchodzą jednostki jako części całości. Temu podobne bajki i mrzonki, nie wykraczające poza ramy teorii, są krańcowo sprzeczne z naszymi katolickimi zasadami o wychowaniu, stosownie do których **w myśl zdrowego rozsądku ludzkiego oraz odpowiednio do ludzkiego doświadczenia, umysł, pamięć i światopogląd każdego wychowanka winny być przez ćwiczenia i studia tak kształcone, aby każdy mógł drogą samodzielnego myślenia i poszukiwań dojść do oddzielania prawdy od fałszu i ciągłego wzbogacania swych wiadomości.** Wychowanie katolickie nie jest dążeniem **do przemocy**, lecz do samopanowania, wychowanie katolickie **nie wywyższa siły nad prawo**, lecz **głosi zasady oparte o przykazania boskie**, którym powinna się poddać nie tylko jednostka ludzka ale i **narody całe**".

—«:»—

21 milionów na inwestycje

wydadzą samorządy na Polesiu.

Inwestycje, prowadzone obecnie przez samorząd na Polesiu, przedstawiają wartość około 10.000.000 zł. W kwocie tej mieszczą się m. in. takie pozycje: budowa 15 szkół powszechnych, budowa szpitali powiatowych i pawilonu zakaźnego, ośrodków zdrowia, wodociągów i kanalizacji w Brześciu n. B. i Pińsku. W najbliższym czasie projektowane są dalsze inwestycje samorządowe, których koszt wyniesie ok. 11 milionów. Inwestycje konieczne, które winny być przeprowadzone na Polesiu w najbliższych latach, przewidują kosztorysy na około 143 milionów zł.

Ze Świata

— **Nowe zarządzenia przeciwżydowskie.** Zostało wydane w Niemczech nowe zarządzenie cofające ulgi podatkowe żydom, wynikające z potrąceń podatkowych, z racji ponoszonych wydatków na dzieci. Zarządowi związków prywatnych banków zakomunikowano, że żydzi, którzy nie posiadają paszportów, nie mają prawa wysyłać za granicę normalnie przyznawanych 10 marek ani też je wywozić.

— **Samobójstwa trzech profesorów - lekarzy.** Do tej pory popełniło samobójstwo we Wiedniu trzech znanych profesorów-lekarzy, a mianowicie lekarz chorób kobiecych, prof. Trankl, lekarz specjalista chorób gardła, prof. Seidler oraz lekarz chorób dziecięcych, prof. Nobel.

— **Dzień 11 listopada** był obchodzony w Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy od roku 1918, jako święto narodowe. W miastach odbyły się uroczystości. W Nowym Jorku zachowano minutę milczenia, podczas której wstrzymano ruch kołowy nad ziemią i na kolei podziemnej.

— **Dlaczego mamy łagodne zimy.** Na jednej z konferencji, poświęconych popularyzacji tak sceptycznie przez masy ocenianej, meteorologii, pewien wybitny badacz tej dziedziny oświadczył na zapytanie jednego z obecnych, że łagodne od kilku lat zimy i pogodne jesienie mają swą przyczynę w tym, że przecięta temperatura wody w Golfstromie na całej jego długości od zatoki meksykańskiej do Spitzbergen wzrosła o ½ stopnia.

— **Popłoch wśród żydów w Kłajpedzie.** W Kłajpedzie aresztowano 2 lekarzy żydów Hanemana i Srolowicza. Lekarze ci zostali oskarżeni o dokonywanie sztucznych poronień przybywającym z Niemiec kobietom. Poza wspomnianymi lekarzami aresztowano trzeciego — Bergera. Berger powiesił się w swej celi. Ostatnie aresztowania wywołały panikę wśród żydów. Większość lekarzy narodowości żydowskiej opuściła kraj kłajpedzki.

— **Swastyka symbolem protestantów.** W dzienniku ustaw niemieckiego kościoła ewangelickiego ukazało się rozporządzenie, które znosi raz na zawsze dotychczasowe, odrębne flagi zboru ewangelickiego białofioletowe. W świątyniach ewangelickich, w razie dekorowania miast flagami, wolno będzie wywieszać jedynie chorągwie ze swastyką.

— **Samobójstwo urzędniczki sowieckiej.** Na cmentarzu w Sztokholmie popełniła samobójstwo, oblewając się benzyną i podpalając następnie, była urzędniczka sowieckiej ambasady w Berlinie, Bytomska. Bytomska zerwała przed rokiem z Sowietami i uzyskała od władz szwedzkich schronienie, jako emigrantka polityczna. Za karę bolszewicy rozstrzelali jej syna 16-letniego, studiującego w Moskwie.

— **Włosi wyciskają cukier z kaktusów.** We Włoszech produkcja cukru z buraków jest niewystarczająca. W związku z tym czynione były doświadczenia celem znalezienia surowca, który mógł by z powodzeniem zastąpić buraki cukrowe. Obecnie przystąpiono do budowy fabryki cukru z nowego surowca, jakim jest owoc rośliny z rodziny kaktusów.

B. Hofmann



Powieść współczesna.

43)

(Ciąg dalszy)

Jenny Claasen uchyliła drzwi do pokoju. Stół był nakryty odświętnie, nawet kwiatów nie brakowało.

— Bardzo dobrze — rzekł z uznaniem Orda — bo jesteśmy porządnie głodni. O!... I skrzynie już są! — dodał zaglądając do sąsiedniego pokoju.

Był to gabinet kapitana Kraaga, zastawiony skrzyniami, które Foking tu przysłał po odwołanej licytacji. Książek musiało być dużo, o czym świadczyły długie półki, ziejące pustką.

Halszczka podążyła za kuzynem. W tym momencie stara gospodyni zawołała:

— Tak, panie Henryku, nadeszły dopiero dziś rano, kazałam je wstawić do gabinetu. Później pan zobaczy, a teraz proszę do stołowego, bo zaraz przyniosę kawę.

— Dobrze, Halu, otworzę je po śniadaniu — powiedział wskazując oczami na stos skrzyń. — Ciekawym, w której z tych dziesięciu jest kronika?!... Mam wrażenie, że wszystkie książki ocalały.

— Rozpakujemy je razem i wybierzesz sobie te, które ciebie więcej interesują. Przecież kupiłeś właściwie część biblioteki. Resztę ustawimy z powrotem na półki. Jak sądzisz, Heniu, czy zjawi się kto jeszcze po kronikę? Może ją sprzedać...

— O, nie! — przerwał stanowczo Orda. — Kronikę musisz zachować! W żadnym wypadku nie wolno jej sprzedać.

Panna Malinowska oparła się o staroświeckie biurko i z lekkim zdziwieniem patrzyła na kuzyna, myśląc: — Jakim tonem on do mnie przemawia?! Rozkazuje, jak gdyby był na pokładzie swojego parowca...

Orda jak gdyby nie spostrzegł jej ubawionej, nieco kpiącej miny.

— Chciałbym wiedzieć, czy Jenny ma klucze od biurka — rozważał na głos. — Trzeba byłoby poszukać listu Stantona, prawda, Halu?

— Oczywiście — zgodziła się. — Chodźmy jednak, bo kawa wystygnie. Lada chwila Piet powinien przynieść nasze walizki. Jak on wyrósł, ten chłopak! Gdy tu przyjeżdżałam po raz ostatni, ledwo go było widać od podłogi...

Mówiła o siostrzeńcu wuja Knelisa.

Wrócili do stołowego. Gospodyni przyniosła kawę i wyjęła z kredensu dwie stare piękne filiżanki.

— Jeszcze jedna, pani Claasen — powiedziała dziewczyna. — Pani wypije z nami śniadanie. Musimy porozmawiać o wielu sprawach.

— Dziękuję ci, kochane dziecko — uśmiechnęła się uradowana staruszka i odwróciła się z zamiarem pójścia do kuchni. — Pijcie kawę, drogie dzieci, zaraz przyniosę sobie filiżankę.

— Po co, pani Claasen? Przecież stoją tu w kredensie — odparła panna Malinowska, wstała i przyniosła trzecią filiżankę.

— Z tego mam pić? — zawołała nieco zmieszana staruszka. — Uratowałam z trudnością tę starą porcelanę, gdy tu przyjechali od Fokinga. Zabraliby z pewnością więcej rzeczy, ale wszystkie meble są wielkie i strasznie ciężkie. No, ale chwała Bogu, ty tu jesteś, drogie dziecko i pan Henryk, chyba obronicie Amstelkroog.

— Może pani być spokojna, pani Claasen — uspokoił ją Orda. — Teraz ani jednej sztuki nie wyniosą z domu.

— Ale ty już nie odjedziesz, kochane dziecko, zostaniesz na stałe, prawda? Tu bardzo ładnie. Może będziesz się nudziła z początku, ale w lecie zjeżdża zawsze sporo gości na kąpiele morskie, mieszkają tam na górze w hotelu. Zdaje się, jeszcze jest parę osób, możesz się poznać i...

— O, nie, pani Claasen! — przerwała z żywością dziewczyna. Nie chcę żadnych znajomości! Tu jest ślicznie, a do samotności przyzwyczaję się prędko. Na razie zostaję w Amstelkroog.

— Bardzo się cieszę! — zawołała radośnie staruszka.

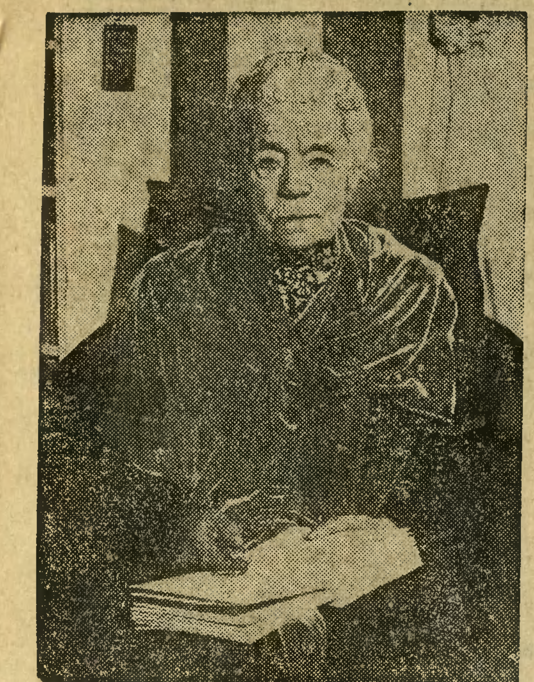
— Ja też tu wpadnę od czasu do czasu, gdy będę miał spokój w Rotterdamie — oświadczył Orda z taką pewnością, jak gdyby był przekonany, że zawsze będzie mile widziany w Amstelkroog. — Wolno palić, Halu? — zapytał po chwili.

— Proszę. W ogóle rób, co ci się podoba. Chciałabym, abyś się czuł jak w domu. Spoważniała nagle i zwróciła się do gospodyni. — Pani Claasen, niechże pani opowie, co się stało właściwie wujowi Kai.

— To było tak, kochane dziecko — zaczęła staruszka, wyjmując ukradkiem chustkę z kieszeni fartucha. — Stary pan nigdy nie chciał słyszeć o lekarzach. Zabolało go trochę gardło. Skarżył się, że trudno mu łykać. Błagałam, by pozwolił sprowadzić lekarza. Nie pozwolił. Potem przyszły duszności, coraz trudniej mu było oddychać. W środę przed wieczorem wchodzę do gabinetu, a pan kapitan siedzi w fotelu zupełnie siny, i rzęzi. Przestraszyłam się okropnie, poleciałam do hotelu po lekarza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jubileusz sędziwej literatki szwedzkiej



Popularna literatka szwedzka Selma Lagerlëf będzie obchodzić w dniu 20 listopada 80 rocznicę swych urodzin. W związku z tym koła literackie Szwecji organizują uroczystości jubileuszowe, dla uczczenia sędziwej laureatki nagrody Nobla.

Sto polskich źródeł zakupów w jednym miejscu w Warszawie.

Warszawa, 18. 11. (PAA). Komitet organizacyjny Hurtu Polskiego zawiadomił Komisariat Rządu, że przy ul. Marszałkowskiej Nr 102 w gmachu po hotelu Wiedeńskim, zorganizowana będzie pierwsza i jedyna w kraju polska placówka gospodarcza pn. „102 Polskie Źródła Zakupów". W związku z tym rozpoczęto intensywne prace przygotowawcze i niebawem instytucja ta, której celem jest popieranie wytwórczości polskiej, oraz zaopatrywania kupców i konsumentów w towary pochodzenia polskiego, rozpocznie swą działalność. W gmachu tym, poza stoiskami przeszło 100 polskich branż, rozmieszczone będą eksponaty i wykresy ilustrujące życie gospodarcze Polski.

Pan senator Katelbach „robi" w filmach.

Warszawa. Dowiadujemy się, że wydział filmowy Polskiej Agencji Telegraficznej, na czele którego stoi dyrektor Katelbach, ulegnie daleko idącej reorganizacji. Zostanie mianowicie powołana do życia wielka spółka akcyjna, o charakterze mieszanym, do której wejdzie również wydział filmowy Polskiej Agencji Telegraficznej.

Jak informują, likwidatorem wydziału filmowego i jednym z głównych organizatorów nowej spółki akcyjnej będzie senator Tadeusz Katelbach.

Ciekawe jest tylko, jak zamierza połączyć sen. Katelbach swą posadę urzędową z obowiązkami senatora? Istnieją przecież wyraźne w tym względzie przepisy.

Płoną zagrody osadników.

Tarnopol, 18. 11. (PAA). W Podburzanach, powiat Kamionka Strumiłowa, nieznani sprawcy podpalili stodołę osadnika, jednego ze starych i wybitnych działaczy polskich, Stanisława Smietany. Pożar spowodował szkodę na około 7.000 złotych.

Śmierć na torze kolejowym.

Inowrocław, 18. 11. Wczoraj w godzinach rannych na torze kolejowym, Inowrocław—Bydgoszcz obok Huty Szkła „Irena" przejechana została przez pociąg Delfina Klimczakówna, fryzjerka, zam. w Inowrocławiu przy ul. Łucjana Grabskiego 19. Zachodzi podejrzenie, że denatka rzuciła się pod pociąg w celu samobójczym. Przyczyny tragicznego kroku nieznane.

Witos wróci do Polski?

Sensacyjne doniesienie dziennika krakowskiego.

Kraków, 18. 11. (Tel. wł.). Wczoraj Ilustrowany Kurier Codzienny podał następujące doniesienie: Jak dowiadujemy się z miarodajnych kół Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego, która zbierze się w niedługim czasie, zwróci się do prezesa Stronnictwa Ludowego, **Wincentego Witosa z wezwaniem, aby wrócił do kraju.**

Słychać, że prezes Witos ustosunkuje się pozytywnie do tego wezwania(?).

Po przybyciu do kraju odda sprawę swoją decyzji czynników miarodajnych.

Jak nas informują, zebranie Rady Naczelnej, o którym mowa w powyższym doniesieniu, ma się odbyć z końcem listopada w Warszawie lub w Krakowie.

Każdy żyd jest 4 i pół razy bogatszy od Niemca!

Berlin, 18. 11. (PAT) Prasa wczorajsza przynosi dane statystyczne, dotyczące żydowskiego stanu posiadania w Niemczech. Z cyfr statystycznych wynika, że majątek narodowy szacowany jest na sumę mniej więcej 200 miliardów marek, stanowiący własność milionów obywateli w Rzeszy znajduje się obecnie 700 tysięcy żydów, w rękach których znajduje się, według szczegółowych obliczeń, nie mniej, niż 8 miliardów marek. Na głowę obywatela Rzeszy-Niemca przypada przeciętnie **2.500 marek majątku, na głowę zaś żyda przypada przeciętnie kwota 11.428 marek.**

Jak z tego widać, na głowę każdego żyda w Niemczech przypada zatem **4,57, czyli przeszło 4 i pół razy tyle majątku, co na każdego obywatela Rzeszy-Niemca.** W okresie inflacji w Niemczech ponad połowa własności nieruchomej w Berlinie przeszła w ręce żydowskie. Dziś sytuacja jest taka, że żydzi, stanowiący **zaledwie 3,8 procent ludności stolicy Reszy, są właścicielami połowy Berlina.** (Gdyby u nas zrobić taką statystykę?! — red.)

Hitlerowcy gdańscy gwałcą konstytucję.

Dekret o urzędnikach uderza w Polaków.

Gdańsk. Senat Wolnego m. Gdańska ogłosił dekret, regulujący sprawę urzędników.

W dekrecie tym przewidziano, że urzędnikiem może być tylko osoba krwi niemieckiej, względnie krwi rodzajowo-pokrewnej. Urzędnikiem może być tylko osoba, co do której istnieje pewność, że każdej chwili poświęci się ona dla państwa i narodowego socjalizmu. Urzędnicy gdańscy nie będą przysięgali na konstytucję gdańską, która według oficjalnego komunikatu prasowego, wydanego w tej sprawie, składa się z „martwych paragrafów".

Każdy urzędnik musi według nowej ustawy złożyć przysięgę na wierność „narodowo-socjalistycznemu rządowi gdańskiemu".

Ustawa jest całkowicie oparta na wzorach niemieckich i w niektórych wypadkach przewidziane jest jej działanie wsteczne.

Dekret oznacza formalne przekroczenie konstytucji gdańskiej.

Urzędnik, otrzymujący polecenie władz narodowo-socjalistycznych nie może więcej odmawiać posłuszeństwa z powoływaniem się na przepisy konstytucyjne. Nowa ustawa znosi konstytucyjne równouprawnienie obywateli gdańskich, to też pośrednio uderza w Polaków, którzy według ustawy urzędnikam być nie mogą.

Wprowadzenie ustawy oznacza podporządkowanie gdańskiego aparatu urzędniczego władzom partyjnym, podległym oficjalnie Berlinowi. Dekret Senatu musi spowodować komplikacje.

Według polsko-gdańskiej umowy warszawskiej, gdańskim przepisom urzędniczym podlegają także funkcjonariusze służby celnej. Rząd polski będzie musiał chyba stanowczo się sprzeciwić, aby urzędnicy służby celnej, wykonujący czynności związane z interesami skarbu polskiego byli zaprzysiężeni na wierność narodowemu socjalizmowi, którego zwierzchnikiem jest rząd Rzeszy Niemieckiej.

—«:»—

Szwajcaria przedłuża służbę wojskową

Berlin. (PAT) Departament wojskowy opracowuje obecnie projekt ustawy, na mocy którego czas trwania obowiązku służby wojskowej w Szwajcarii ma być przedłużony. Według tego projektu całkowite zwolnienie od powinności wojskowej następować będzie **nie w 48, a w 60 roku życia,** a przedpoborowi już od 17 roku życia będą w **specjalnych szkołach intensywnie przygotowani do służby wojskowej.**

Zdarzenia i ludzie.

Potomek Onufrego Zagłoby.

Wychodzi sobie w Warszawie tygodnik „Merkuriusz Ordynaryjny". Nazwa historyczna, ale pismo histeryczne. W gazecie tej postawiono ostatnio takie żądanie:

„Nadchodzi — pisze — okres pokuty za grzechy. Nie wyobrażamy sobie, że rozpad Czechosłowacji wniesie trwałe uspokojenie. Jest jeszcze dużo krzywd, które muszą być wynagrodzone.

Siedmiogród, kraj bohaterski, nie wytrwa długo w niewoli rumuńskiej. Także i Chorwaci wyzwolą się z jarzma serbskiego. Oto dwa kapitalne grzechy Europy, grzechy, wołające o pomstę".

Czyli krótko mówiąc: niech Rumunia odda Węgrom Siedmiogród, a Jugosławia Chorwację. „Merkuriusz" nawet nie wyobraża sobie, jakieby następstwa spowodowała taka „przebudowa" Europy. To, że z Rumunią łączy nas sojusz potwierdzony w ub. roku wizytami króla Karola i prezydenta Mościckiego, redaktorów „Merkuriusa" nic nie obchodzi. Pocieszmy się jednak tym, że skoro Zagłoba mógł ofiarowywać królowi szwedzkiemu Niderlandy i nic z tego nie wyszło, to i redaktor „Merkuriusza" może ofiarowywać Węgrom Siedmiogród. Prawo zmieniania mapy Europy obaj panowie mają jednakowe. Obaj bowiem są wesołkami.

Mazur wykluczony.

B. poseł Mazur z Grudziądza został skreślony z listy członków Stronnictwa Narodowego. P. Mazur był filarem Stronnictwa Narodowego w Grudziądzu i odegrał na tym terenie wielką rolę.

Remiza strażacka i cerkiew.

W Bronicy k. Drohobycza doszło do poważnych zajść, zorganizowanych rozagitowaniem „ukraińskich" kobiet. Oto w miejscowości tej w pobliżu cerkwi Powiatowy Związek Straży Pożarnych położył fundamenty pod budowę remizy strażackiej. Miejscowy paroch buntował ludność, twierdząc, że remiza zepsuje widok na cerkiew.

Rozagitowane kobiety w liczbie ok. 400, uzbrojone w siekiery, rozebrały fundamenty i zniszczyły budulce, narażając straż pożarną na poważne straty.

Władze państwowe wszczęły dochodzenia. Powyższy obrazek daje dużo do myślenia.

Skrytobójczy strzał do komendanta posterunku policyjnego.

Warszawa, 18. 11. (tel. wł.) W miejscowości podwarszawskiej, a mianowicie w Markach po morderstwie kasjera kolejowego, dokonano znowu zamachu morderczego. Od skrytobójczego strzału z dubeltówki padł komendant miejscowego posterunku policyjnego. Lokal posterunku mieści się w centrum osiedla. O godz. 9 wiecz. znalazł się na podwórzu komendant posterunku p. Gross. W pewnej chwili padł strzał. Gdy podwładni komendanta wybiegli z lokalu, ujrzeli nieszczęśliwego, obficie broczącego krwią. Strzał oddany był z niewielkiej odległości z dubeltówki. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zmarły osierocił żonę i czworo dzieci. Na tym posterunku pełnił służbę od lat 6. Zarządzono obławę policyjną, ale na razie bez skutku. Zamachu dokonały elementy przestępcze z zemsty, gdyż zmarły bezwzględnie tropił przestępców na swym terenie. (r)

Bankowcy grożą strajkiem.

Sensacyjny spór o 14 pensję.

Agencja PID donosiła o charakterystycznej akcji Związków Zawodowych Pracowników Bankowych w sprawie poprawy płac przez przywrócenie tzw. 14 pensji, wypłacanej w okresie Bożego Narodzenia na zakupy świąteczne, opał itp. Pensja taka była przed kryzysem gospodarczym wypłacana we wszystkich większych instytucjach finansowych, a następnie została skasowana. Obecnie bankowcy, powołując się na poprawę sytuacji gospodarczej, zażądali przywrócenia 14 pensji. Większość dyrekcyj banków żądanie to odrzuciła. W związku z tym pracownicy bankowi zdecydowali zwołać na dzień 24 bm. nadzwyczajne walne zebranie. W niektórych bankach pracownicy grożą akcją strajkową. (r.)

Poświęcenie domków robotniczych na osiedlach podmiejskich.

We wczorajszy czwartek odbyły się w szeregu miast pomorskich w Chełmży, Chełmnie, Gniewie, Tczewie i Starogardzie uroczystości poświęcenia domków robotniczych na osiedlach podmiejskich. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciel Min. Opieki Społecznej i p. wojewoda pomorski. Szczegółowe sprawozdane od specjalnego naszego wysłannika zamieścimy w numerze jutrzejszym.

To im nic nie pomoże.

Połączenie dwu sanacyjnych organizacji młodzieży.

Warszawa. Prowadzone od kilku miesięcy pertraktacje pomiędzy Legionem Młodych, a Związkiem Polskiej Młodzieży Demokratycznej o połączenie tych dwu organizacyj, zakończyły się pozytywnie.

*

Wartość takiego połączenia wynosi — zero. Zero + zero równa się też zero.

Tabela wygranych

1 dzień ciągnienia II klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

5.000 zł. Nr. 46837 52515 131311.
2.000 zł. Nr. 11227 51036 58128.
1.000 zł. Nr. 16209 77096 111143 134919.
500 zł. Nr. 34736 48364 79966.
250 zł. Nr. 20632 44753 52294 74360 81651 82426 89471 91440 92837 112479 119074 119151 122765 123516 128308 132658 132828 139876 149880.

PO 125 ZŁOTYCH.

102 405 1019 2012 3126 335 4039 5174 684 6100 7237 871 997 8138 9603 10255 439 652 740 11264 310 45 578 12588 796 14132 489 15563 81 736 951 16474 506 17393 634 880 18012 657 19627 832 20653 21812 942 22124 543 23564 24342 882 25377 512 759 26120 203 459 739 898 27396 493 28976 29199 214 73 30242 618 856 31291 489 502 694 934 32058 141 459 699 734 930 33255 34151 75 637 35750 36423 604 836 37436 80 637 96 38005 120 426 91 709 43 57 39371 807 40422 41575 763 42114 630 43108 35 291 458 663 788 852 58 44120 472 581 45163 46226 348 901 47027 75 458 702 98 628 98 48076 134 80 49188.

51036 60 611 52065 294 516 641 859 53287 335 51 861 54298 638 947 55399 601 56719 87 883 57058 211 708 58336 673 59457 740 60375 885 61002 357 616 60 785 63110 64079 805 65341 477 827 67397 69391 621 942 70333 561 71104 423 72181 257 73298 74031 252 522 918 75033 754 903 76083 759 78015 432 733 987 79202 882 80551 81219 574 82155 761 815 84428 660 85171 462 86233 560 783 87713 76 88388 640 89313 685 90 264 669 86 91103 50 308 799 854 92141 382 979 91 93899 94202 95386 97133 456 98641 99659 972 100021 789 101165 586 807 74 102632 977 103110 282 537 73 104618 105091 329 581t 624 106047 107448 506 888 108216 109107 231 738 959 110058 111177 112071 113288 114120 786 974 115308 65 435 835 116729 874 117683 903 86 118140 412 119194 821 927 28 120043 483 702 121568 122278 633 123591 124601 723 894 125500 94 922 126868 127092 574 784 934 128056 129537 74 718 130298 936 131038 725 132543 133147 615 83 134318 135007 295 926 138095 991 140126 454 546 141737 143278 374 796 145210 146074 777 857 147295 468 517 148004 397 922 149308 427 845 151130 520 152194 291 153611 154682 155690 956 156194 157021 535 717 63 73 81 158537 69 653 700 159198.

PO 62.50 ZŁOTYCH.

27 226 323 467 744 1208 91 396 584 2201 573 722 3129 582 667 725 914 4499 653 77 905 5056 132 43 353 81 492 715 6559 7452 886 8032 267 330 477 636 712 68 9173 257 322 36 72 406 603 975 10146 56 240 776 11264 502 12899 13128 779 943 14056 186 411 58 759 15299 315 541 671 920 16130 673 894 933 17098 166 209 18408 551 954 19032 243 44 396 510 804 20025 307 21382 538 783 22377 428 23294 565 858 24179 360 573 25168 238 349 580 666 834 962 26189 275 386 500 27436 517 28193 227 337 689 895 29215 330 761 901 56 30019 266 442 633 874 31037 694 716 858 993 32371 58 497 537 60 669 33099 128 251 501 667 736 952 34151 425 675 985 35419 30 809 974 36160 78 37365 696 38644 869 976 39480 813 40116 51 259 422 665 41 41140 370 95 461 773 801 70 90 981 42182 331 87 304 43189 267 430 96 44258 405 77 909 45025 111 39 71 427 47 92 587 625 713 831 936 46189 312 14 90 455 946 50 47023 157 264 650 65 74 781 48755 48006 170 477 7337.

50293 391 478 738 961 51005 164 52180 259 353 417 617 53061 212 389 424 54080 625 816 55215 494 56023 214 37 706 883 57324 401 560 58010 402 504 19 608 529 59024 71 387 650 63 647 87 937 60095 257 655 28 72 81 930 43 61403 22 53 67 554 648 819 62591 63572 64128 226 429 65098 111 492 599 66132 43 67287 810 69 68004 396 69076 674 89 891 70032 335 54 766 71026 24 32 51 894 72001 140 72 270 743 46 820 951 73086 215 599 636 74798 76015 77099 106 236 546 897 78069 421 48 79277 308 649 61 776 80216 584 745 944 81173 426 767 83107 66 297 462 524 614 84890 85087 98 168 86090 91 197 396 436 632 777 87780 88338 487 861 89950 90143 323 632 91056 448 531 92575 647 929 41 93259 382 597 757 917 94219 318 95264 406 19 77 96253 856 908 98496 578 756 99651 662 93 797 843.

100084 586 93 731 877 80 101161 610 862 102045 300 802 103256 353 104353 587 788 105366 939 106220 588 107479 679 852 96 938 108527 700 109652 88 778 915 110233 902 111260 71 384 568 811 95 112035 108 585 115330 548 116104 44 5671 940 117242 623 840 118197 338 94 453 119189 231 347 527 120078 113 278 561 886 121145 421 507 755 821 902 122060 642 809 917 78 123156 494 124046 141 376 761 946 125215 62 449 835 126079 815 127040 453 816 128411 745 827 940 129109 500 16 767 131167 206 995 132306 487 663 831 913 133220 521 995 134457 520 715 95 871 135234 604 983 137556 95 709 80 923 138433 795 803 139175 601 49 64 806 140330 405 8 18 951 141085 249 503 905 142167 219 616 60 143150 607 144176 303 486 619 145005 594 146558 847 964 147087 339 844 148895 149397 783 855 150191 854 151167 231 304 60 415 85 605 49 842 997 152258 153069 161 541 916 25 154020 573 869 914 155139 947 56322 86 651 157362 586 711 158095 349 518 159388 93 979.

III ciągnienie

PO 125 ZŁOTYCH.

148 667 877 1694 2774 843 942 3326 4922 5023 79 733 6500 7398 594 8054 173 10149 816 52 11818 12290 436 95 518 13021 39 255 708 14219 15263 481 782 16868 17102 871 18672 19004 273 21695 22075 23022 104 24401 804 25805 26648 803 27321 28861 29403 30134 376 31091 132 787 88 913 32530 681 771 804 19 33804 34502 34808 35143 340 840 36143 900 37031 134 627 38632 722 39642 40630 894 41766 42019 548 43756 44514 45056 109 314 46099 388 47375 901 48114 609 713 49357.

50329 419 546 858 51693 880 52134 604 889 948 53166 303 733 54586 670 827 55869 56424 710 57027 58626 928 59209 333 61 582 60138 413 62396 64499 880 65151 980 66157 675 756 67058 769 68061 975 69728 70151 70 327 71157 328 72073 812 66 73155 348 573 692 74637 75592 76239 54 327 51 719 819 938 70 77878 78195 475 559 948 79398 821 80105 98 81215 82605 832 83442 831 44 84128 304 546 85507 772 86510 656 87310 569 88457 89566 814 91511 716 92335 465 84 995 93199 238 94274 442 884 95084 870 96101 234 41 316 36 97501 972 98513 79 533 637 99302 511 99.

100460 68 101060 102084 616 103312 443 878 104062 159 641 106884 930 107443 908 19 108516 89 816 109551 709 110422 659 111063 128 112926 113085 305 9 25 91 625 114301 115145 951 116210 571 870 117442 118203 391 464 119083 514 120672 122156 356 460 95 506 829 938 123492 574 632 983 125166 219 126130 508 709 127166 128003 255 952 129087 665 840 944 130892 131023 66 112 593 648 132497 134168 734 135322 552 84 888 136142 739 137428 719 806 138409 873 924 139079 240 693 747 831 140587 882 141208 841 85 142192 304 753 144304 505 714 145254 609 767 146140 56 990 147437 75 148153 612 800 919 149525 150247 309 854 151711 26 874 152188 90 239 959 153121 30 154196 705 12 155048 56807 966 157358 765 158996.

PO 62.50 ZŁOTYCH.

1329 416 542 694 990 2128 512 626 3098 113 786 263 4129 297 364 925 5249 384 743 81 97 6162 521 49 926 35 7188 810 870 8699 783 9608 755 807 10816 11467 818 48 63 12593 645 13072 629 912 36 14124 219 498 559 837 46 15311 655 787 838 16035 208 780 17000 40 400 578 657 968 18047 627 19073 122 432 41 617 43 171 821 20453 21025 34 142 568 622 22706 25 23104 51 234 969 24497 503 57 25205 94 447 66 572 612 883 26353 850 27231 96 431 715 16 28313 453 871 29005 56 30071 169 535 58 841 31204 381 407 92 611 787 32192 228 57 780 912 34 33041 103 89 599 640 725 41 834 89 34084 502 702 834 35489 598 37156 863 38057 268 549 968 88 39268 40063 126 45 444 630 41139 248 470 559 42003 440 604 812 43161 267 302 618 764 44260 73 323 520 50 800 45104 95 274 670 708 983 46786 825 47026 120 417 88 95 745 866 48026 107 237 334 564 679 716 839 901 49182 261.

50082 659 740 837 39 56 51475 514 834 52228 495 507 728 53014 736 906 18 97 54050 60 77 432 651 775 818 62 55049 224 439 59 503 706 40 56323 507 40 748 833 57240 338 52 432 50 628 745 956 97 58408 46 739 948 59013 179 250 318 453 633 715 60076 360 61245 374 589 654 76 906 62847 923 63664 938 64350 78 553 677 65260 494 731 66060 267 94 334 884 67433 620 725 877 683185 493 945 9035 501 12 40 74 631 736 54 848 902 67 70153 389 71691 722 72051 10 364 826 73316 74164 222 336 503 75564 614 90 703 76795 934 77298 956 78069 544 80018 108 578 895 975 81046 82 171 82412 34 89 83660 844 84202 357 85062 304 837 930 86092 261 491 811 87541 637 789 835 88207 99 89164 241 90068 183 498 652 724 91698 92943 93112 88 427 527 42 63 915 94663 79 745 820 95002 475 589 786 878 96097 568 608 97540 682 931 67 98006 281 99 923 32 55 99035 624 768.

100018 113 214 43 313 604 88 967 101004 24 97 748 102004 82 202 23 490 574 606 922 103424 634 104263 105595 792 835 106725 801 107760 814 919 108471 915 30 109096 345 63 566 644 46 752 869 110021 77 211 530 809 111622 621 738 112211 891 113340 114332 651 833 115237 309 988 116668 117487 516 959 118213 701 810 119760 933 120341 651 760 72 976 121348 404 554 691 710 909 122678 123712 124035 47 210 515 125461 588 627 74 956 126790 127346 521 99 128635 801 129043 238 67 412 19 39 80 130072 413 677 886 825 998 131457 643 132190 378 548 610 938 133103 217 68 95 836 927 134040 61 83 85 269 99 348 135148 66 82 454 621 947 137658 90 138357 850 139582 685 140240 555 737 929 141588 966 142220 622 978 143544 770 144756 59 145372 804 920 146168 444 608 97 147420 148165 219 871 914 149101 62 381 555 617 945 150033 146 804 151076 633 152073 85 152601 736 97 822 153221 703 155095 156312 72 84 457 598 636 80 867 157681 713 53 158921 159203 536.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 na nr. 8627.
20.000 na nr.: 79104.
10.000 na n-ry: 30834 67377 71249 134428 152528.
5.000 na n-ry: 39713 62053 85831 98753 124683 152785.
2.000 na n-ry: 41525 78695 81225 82995 150061 158258.
1.000 zł. na n-ry. 1282 2858 20960 31531 66626 71121 77759 81621 102773 109524 124854 150554.
Po 500 zł. na n-ry: 10975 14331 19201 31400 33573 36027 37862 44000 46114 53091 115393 122696 138235 151214 152308 159569.
Po 250 zł. na n-ry: 1065 3668 7473 9278 14020 14035 14445 14802 18671 22579 24230 26781 30736 41736 41818 45794 46283 47689 48768 52962 56119 59524 61988 66136 67294 67712 68747 69337 70429 74752 81209 84237 85969 86606 92587 94598 96858 99340 100100 101549 103480 104135 110098 121741 126823 128786 130256 139923 141658

PO 125 ZŁOTYCH.

126 775 2027 116 221 3022 60 114 254 538 4682 5029 97 6144 318 422 532 7792 934 8041 492 515 9172 422 676 826 964 10211 29 595 798 11086 525 64 640 97 12035 112 16 324 867 984 13011 773 82 953 14024 447 618 986 15306 411 897 906 63 16051 441 61 758 800 17031 408 638 44 18201 65 71 721 19312 16 22 429 48 942 20006 47 157 203 496 537 21069 176 215 332 424 762 22068 41 448 865 960 23473 520 674 24090 170 97 452 547 25569 223 26006 7 254 300 640 51 85 27569 28426 549 650 838 947 29170 72 235 417 21 625 30013 231 404 20 92 31068 313 98 411 820 32099 126 362 415 507 757 33511 89 34758 35697 36290 435 625 37551 623 38105 325 818 39444 681 40040 204 7 208 363 477 99 664 89 41206 323 28 798 42725 43684 44195 630 93 798 45011 67 398 550 46333 769 47160 480 795 846 974 48032 139 213 81 319 88 496 547 910 39 49514 92 631 736 50191 261 78 466 981 87 51089 142 309 610 52059 264 65 83 482 52090 112 266 316 415 682 54043 467 610 55021 574 652 797 886 56562 57187 204 468 607 827 58267 708 59183 226 441 693 849 60146 341 500 667 757 61046 222 889 62009 91 123 643 711 21 857 91 963 63920 64153 267 353 848 57 65025 52 263 765 812 64 66401 512 67192 479 556 795 68028 157 924 69151 368 86 583 687 841 70019 343 69 812 936 71131 277 363 547 634 82 95 72492 95 73203 420 547 849 74287 728.

76147 46 531 752 77777 78717 79273 88 321 780 80376 82 680 753 81504 609 924 82095 644 996 83355 81 782 931 84912 25 95 85074 584 971 99 86228 829 87482 616 838 88271 380 633 886 991 89122 790 90126 52239 888 91895 92424 93397 94015 195 611 95019 299 584 775 824 96014 198 212 97098 685 98576 844 99251 83.

100345 427 517 89 992 101222 90 994 103444 880 104310 107232 108081 853 99 109110 110654 873 111670 112378 758 113819 114001 309 919 115065 123 550 740 116012 155 273 537 117183 118152 119141 684 937 120927 121181 747 85 64 923 122380 705 123744 124085 574 733 125105 76 909 126229 425 127607 891 956 67 128026 195 230 129693 130080 527 132123 133524 807 973 134428 135397 136327 452 603 137319 55 711 138293 394 527 139423 75 633 140231 141501 89 757 74 142010 303 143091 739 91 144206 803 145084 310 847 146281 391 913 147119 769 148020 441 85 149280 480 637 873 150848 151227 371 469 152769 153616 154027 155605 814 68 156021 162 277 494 775 903 157382 800 935 158402 159378 445 644 812.

PO 62.50 ZŁOTYCH.

362 1341 2227 301 526 606 15 741 3169 708 4049 345 61 542 5383 6248 427 842 7168 8236 9012 54 144 78 246 676 875 10522 917 11055 152 892 12065 68 120 462 77 13800 14966 690 710 15466 637 16337 976 17686 18264 689 92 904 19025 106 551 855 20018 312 87 742 835 21128 389 817 941 22014 468 822 52 926 23710 24 806 24216 25145 206 501 95 26176 470 864 27067 586 516 28059 221 667 71 814 29592 667 30945 31098 33079 93 607 34218 724 29 971 35441 36114 41 552 37013 434 38152 39055 62 195 40163 476 821 57 988 41012 339 785 42831 95 43173 247 767 825 63 44831 959 45133 702 16 88 46137 41 93 430 76 678 884 974 47197 440 48232 412 49262 77 83 345 698 50238 51181 561 813 73 52565 862 53366 874 999 54245 706 79 89 55261 510 56011 447 79 82 709 804 91 57370 534 837 58395 675 712 59123 233 65 383 506 75303 29 707 24 926 76278 394 915 621 814 47 60218 382 446 859 61232 323 400 614 868 904 62060 63932 65751 66047 67225 52 68196 230 726 69256 352 851 70427 516 892 941 71739 72131 884 995 73032 305 49 413 631 790 916 37 74331 35 540 77036 57 159 78017 40 189 635 707 80 79663 979 80051 164 264 310 480 556 92 675 771 81611 82399 432 640 714 852 97 910 14 92 83119 343 84781 991 85152 309 867 31 86042 483 710 829 87010 85 88827 89041 77 105 13 460 535 90 362 608 91239 98 662 92090 153 433 554 93013 554 733 94 726 54 75 95003 974 96004 20 193 502 97022 242 455 524 685 739 875 904 98303 898 99072 487 687 978.

100189 506 79 101290 102062 332 62 438 94 103249 390 717 967 104059 149 498 106915 47 107130 48 63 108092 427 920 108092 427 920 109250 77 795 110428 692 111190 423 49 62 762 112337 98 900 113442 76 796 114009 29 635 953 115084 320 444 856 980 116103 388 961 117500 770 118109 324 120151 397 414 798 121353 726 122034 227 123139 577 124532 600 845 912 125638 744 876 92 126180 524 681 96 721 31 908 65 127301 596 128035 138 422 526 605 129223 62 393 752 930 130082 87 956 647 131790 964 134051 52 339 624 869 907 28 133794 850 134607 762 857 925 135026 271 318 660 793 815 900 136041 45 502 760 974 87 137031 319 473 853 138075 191 332 433 613 935 139066 229 53 423 829 140202 371 595 843 141097 148 90 561 899 922 142115 361 143054 119 384 745 144735 955 145238 586 661 921 956 146224 449 691 147127

Zawisł na maszcie radia.

Bukareszt, 18. 11. (PAT). W pobliżu lotniska bukareszteńskiego wydarzyła się wczoraj wstrząsająca katastrofa lotnicza. Samolot szkolny uderzył o maszt radiostacji. Szczątki aparatu runęły na ziemię, a **pilot, który poniósł śmierć na miejscu, zawisł na maszcie radiowym.**

——«:»——

Wyrok w trzydniowym procesie o zajścia strajkowe w Grudziądzu.

Grudziądz, (tel. wł.) W czwartek późnym wieczorem zakończył się przed sądem okręgowym w Grudziądzu, trwający od trzech dni proces przeciwko uczestnikom pożałowania godnych zajść, jakie miały miejsce podczas strajku bezrobotnych w maju br.

Przy zastosowaniu najdalej idących okoliczności łagodzących, skazani zostali osk. Robaczewski na łączną karę 10 miesięcy, Majerski na łączną karę 8 miesięcy, Gehrkowa na łączną karę 7 miesięcy, Nidzgórski na 7 miesięcy, a oskarżeni Szczepański, Filczek, Radziszewski, Karwoszewski, Rauchfleisch, Zielaskowski, Fröhlich i Paprocki wszyscy po 6 miesięcy więzienia. Wszystkim skazanym sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary na czas od 2 do 4 lat. Małoletnich łobuzów, którzy rzucali na policjantów kamieniami, skazał sąd: Wyrzykowskiego na umieszczenie w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem, a Smykowskiego na oddanie pod odpowiedzialny nadzór sądowego kuratora. Osk. Ciesielskiego sąd uniewinnił.

Działacze Stronnictwa Pracy na G. Śląsku przed sądem.

Proces o ulotkę przedwyborczą.

Przed sądem grodzkim w Chorzowie rozpoczął się ciekawy proces polityczny o wydaniu ulotki i kolportażu ulotki, nawołującej do bojkotu wyborów sejmowych.

Na ławie oskarżonych zasiedli: urzędujący wiceprezes zarządu wojewódzkiego Str. Pracy na Śląsku dr Tempka, redaktor „Polonii" Sopicki i adwokat Zbigniew Korfanty (syn Wojciecha).

Akt oskarżenia zarzuca **dr. Tempce i Stanisławowi Sopickiemu,** że w czasie od 1—2 listopada w Chorzowie i w Katowicach działając w zmowie jako członkowie zarządu Stronnictwa Pracy, w ulotkach ułożonych i wydanych przez nich, a zaopatrzonych w podpis zarządu wojew. Stronnictwa Pracy, wzywali do oddawania przy wyborach kartek nieważnych, a tym samym publicznie nawoływali do przeciwdziałania konstytucji.

Dr Tempka oskarżony jest także o to, że 30 października br. w Rudzie Śląskiej, w przemówieniu na zebraniu nawoływał do zastosowania się do uchwały zarządu Str. Pracy o niebraniu udziału w wyborach. **Adw. Korfanty** oskarżony jest o to, że 2 listopada udzielił w Chorzowie swego samochodu, jako środka transportowego dla przewiezienia ulotek z Drukarni Narodowej w Chorzowie do Katowic.

Czyny te stanowić mają dwukrotne przestępstwo z art. 156 i 157 k. k.

Na ławie obrońców zasiedli adwokaci: dr **Stefan Glaser** z Warszawy, **mec. Borzecki** z Warszawy oraz ze Śląska: **Mildner, Cieszewski,** Stach, Baj, Ziółkiewicz, Prus, Klejnot, Kopocz, Malczyk, Kwieciński, Klyczka, Filasiewicz, Zbisławski, Sojka i Urbanowicz.

Proces trwa. W nastepnym numerze podamy przebieg tej interesującej rozprawy.

Zgon ostatniego weterana na Pomorzu.

Świecie. (t) W czwartek, 17 bm. w godzinach przedpołudniowych zmarł w świeckim szpitalu powiatowym ostatni, zamieszkały na Pomorzu, uczestnik powstania zbrojnego w roku 1863 **śp. January Janiszewski,** posiedziciel ziemski w Wiągu pod Świeciem. Zmarł w 90 roku życia, odznaczony oficerskim krzyżem „Polonia Restituta" oraz krzyżem za Waleczność i Zasługi. Śp. Janiszewski zmarł niespodziewanie, bo mimo tak podeszłego wieku i pobytu w szpitalu czuł się dobrze i był zawsze przytomny. Zmarły należał do najmłodszych uczestników powstania, bo jako 14-letni chłopczyk w towarzystwie ojca i trzech braci poszedł do walki.

Podobiznę oraz bliższe szczegóły z życia tego ostatniego weterana z Pomorza podamy osobno.

Pogrzeb Atatürka w poniedziałek.

Ankara, 18. 11. (PAT) Pociąg specjalny wiozący trumnę ze zwłokami prezydenta Kemala Atatürka przybędzie do Ankary w niedzielę rano. Na dworcu obecny będzie prezydent Ismet Inonu, członkowie rządu oraz delegacje oficerskie. Honory wojskowe odda batalion piechoty. Trumna będzie przewieziona na lawecie armatniej do gmachu zgromadzenia narodowego, gdzie zostanie wystawiona na katafalku na widok publiczny. Podczas eksportacji z dworca artyleria odda salwę honorową: 101 strzałów.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek z udziałem prezydenta rządu, generalicji, wojska, delegacji zagranicznych. Eskortę honorową przy trumnie będzie stanowiło 12 generałów.

——«:»——

Tragiczny wypadek w cukrowni.

Opalenica. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa w tutejszej cukrowni 18-letnia pracownica Helena Chojnacka z Opalenicy. Podczas przesuwania wagonów z cukrem Chojnacka chciała się przedostać między wagonami na drugą stronę. Nie zdążyła jednak przeskoczyć i została zgnieciona przez bufory. Zawezwano natychmiast lekarza, który po doraźnym opatrunku odesłał nieszczęśliwą do szpitala w Grodzisku. Doznała ona zgniecenia klatki piersiowej i ręki, a podczas upadku koła przeszły jej przez nogę. Obrażenia były tak wielkie, że Chojnacka po godzinie wyzionęła ducha.

Zaznaczyć wypada, że śp Helena Chojnacka zatrudniona była w opalenickiej cukrowni dopiero od tygodnia.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 18 listopada 1938 r.

Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka dr. Adama Jurkowskiego Skwer Kościuszki 22, tel. 1844.
Apteka Świętojańska. ul. Świętojańska.
Apteka Bałtycka. ul. Śląska 42.
Apteka mgr. Grodzkiego. ul. Morska 155.
Apteka Nadmorska w Orłowie.

REPERTUAR KIN:

Bajka: Wspaniała komedia „Walc Królewski".

Bodega: „Błękitna załoga".

Lido: „Porzucona" z Barbarą Stamojk i Herbert Marszal.

Lily-Chylonia: „Pod Twoją obronę".

Morskie Oko: Polski film „Florian".

Polonia: Wspaniały polski film pod tyt. „Granica".

Miraż Orłowo: „Bohater naszych czasów" w roli głównej Erol Flyn.

Zorza-Grabówek: „Cień Szanghaju" i bogaty nadprogram.

— **Refleksje powyborcze** omówi p. Maria Róża Frankowska w piątek 18 bm. w sali KPW.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy** powstało w Orłowie przy szkole nr 13.

— **Pijany szofer** najechał przy ul. Śląskiej na jadącego na rowerze Br. Ceynowę, który doznał złamania obojczyka.

— **Ojciec wypędził dziecko** z domu, z baraków na Grabówku. Nieszczęśliwego 12-letniego chłopca znaleziono zmarzniętego w lesie i odprowadzono na komisariat. Niewiadomo czy mały Tadzio sam uciekł czy też został tak nieludzko ukarany za jakieś przewinienie.

Palacz okrętowy ze statku „Nautic" Marker został ciężko poparzony wskutek wybuchu kotła. Przewieziono go do szpitala.

— **Siostra Franciszka Berkówna** w Gdyni odznaczona została złotym krzyżem zasługi.

— **Zebranie organizacyjne komitetu „tygodnia polskiego kupca i rzemieślnika",** które odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 20 w lokalu PZZ (10 Lutego 24-100).

— **Operetka „Tam, gdzie skowronek śpiewa" w Gdyni.** Jak się dowiadujemy w sobotę i niedzielę, dn. 19 i 20 bm. o godz. 20,15 wiecz. w sali KPW wystawia „Opera i Operetka" z Poznania pod dyr. Zygmn. Wojciechowskiego, najpiękniejszą operetkę w 3 aktach Lehara pt. „Tam, gdzie skowronek śpiewa". W rolach głównych wystąpia pp.: Hanna Dobrzańska, Danuta Leska, Halina Lubicz, Stanisław Winiecki, Karol Koszela, Marian Nowakowski i nni. Tańce i ewolucje układu H. Lubicz. Nowe dekoracje i piękne kostiumy uzupełniają to widowisko. Bilety w cenie od 50 gr do 3 zł do nabycia w Owocarni Polskiej, Świętojańska 53, tel. 22-95. W sobotę 19 bm. bajka „Królowa Śnieżka i siedmiu karłów", po południu o godz. 16 odbędzie się specjalne przedstawienie tej przepięknej bajki muzycznej w 6 obrazach wg. Grimma ze śpiewami i tańcami. Ceny miejsc od 25 gr do 1,50 zł.

Grynszpan gdyński siedzi w kozie...

Gdynia także ma swego Grynszpana. A jakże! Przyjechał tu gdzieś tam ze wschodu, walecznie uciekając przed służbą wojskową i **wpadł w ręce paru okrutników,** którzy chcąc wyłudzić jego oszczędności, obiecali go **na gapę przewieźć do Argentyny.** Jeden przebrał się za „kapitana" **i pykając z fajki flegmatycznie powtarzał „yes" i „all right"** spacerując przed „swoim" statkiem na nabrzeżu. Interes został ubity, **forsa skieszeniona** i pod osłoną nocy Grynszpan przyjechał taksówką, by **jak duch wsiąknąć w ciemności luków okrętowych.**

Ale strażnicy celni nie boją się duchów, przeciwnie nawet. To **duch Grynszpana nastraszył się ich,** uciekł mu w pięty i ostatecznie zaprowadził go do komisariatu policji. W rezultacie odbyła się rozprawa sądowa, w wyniku której Grynszpan **uzyskał 14 miesięcy aresztu,** flegmatyczny „kapitan" 7 miesięcy więzienia a obaj pomagierzy również zapoznają się z dolą tych co utracili wolność.

20-GO LISTOPADA W DNIU PROPAGANDY POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA DORZUĆ GROSZ NA OŚWIATĘ ŻOŁNIERZA.

Najazd Marsjan z Gdyni do Ameryki.

Gdynia. Póty się radio amerykańskie zabawiało wróżbami o najazdach gości z Marsa na Amerykę, **aż sobie wreszcie wywróżyło.**

Właśnie „Piłsudski" odpłynął, jak to pisaliśmy wczoraj, do Nowego Jorku, **pękający od nadmiaru pasażerów.** Przywiódł ich na pokład naszego statku **bożek wojny Mars,** a ściśle mówiąc „kandydat do nagrody pokojowej Nobla" — kanclerz Hitler.

Na „Piłsudskim" odjechało niewielu Polaków. Za to **tłumy żydów niemieckich oraz gdańskich.** Są to, ma się rozumieć, żydzi bogaci, z dolarami (biedni pozostali, rzecz jasna, w Polsce). Oprócz żydów udało się do Ameryki **bardzo wielu Niemców.** Po ulicach Gdyni rozbrzmiewał na każdym kroku w dzień odejścia statku język niemiecki. Nie mogliśmy się początkowo zorientować, co to takiego, skąd się ci ludzie wzięli? Dopiero odjazd transatlantyku wyjaśnił tę zagadkę. Są to Niemcy w dużej mierze **z Czechosłowacji,** a zapewne głównie z **Sudetów.**

Nie wszyscy widocznie entuzjazmowali się „powrotem" tych ziem do Trzeciej Rzeszy...

Jak ich Stany Zjednoczone przyjmą, trudno dociec. Warto przypomnieć, że gdy podczas Wielkiej Wojny Niemcy amerykańscy oświadczyli „jest nas 12 milionów, trzeba się z nami liczyć!" usłyszeli odpowiedź: W Ameryce jest **więcej niż 12 milionów drzew, na których możecie każdej chwili zawisnąć!"**

Czy radio amerykańskie wystąpi z nową audycją marsjańską — niewiadomo. Major Stevens w każdym razie pojechał też na „Piłsudskim".

Stratosferyczna atmosfera więc jest. A stąd na Marsa tylko już jeden krok.. międzyplanetarny.

O zdrowe kadry rzemiosła chrześcijańskiego nad Polskim Bałtykiem.

Wyjątki z przemówienia dyr. Gendaszyka na zebraniu cechów gdyńskich.

Gdynia była budowana w **zupełnie odmiennych warunkach** aniżeli inne miasta państwa polskiego. Budowali ją rzemieślnicy i drobny przemysł za ostatnie oszczędności, przywiezione z kraju. Budowali ją w **tempie niespotykanym** w historii innych miast portowych.

Trudno żądać, aby przybyły z bliższych czy dalszych okolic Gdyni rzemieślnik stał się w przeciągu krótkiego czasu, zagorzałym abywatelem gdyńskim, **dlatego tym większą uwagę poświęcić musimy naszej młodzieży rzemieślniczej.**

O ile więc w innych miejscowościach wychowanie młodzieży rzemieślniczej musi iść w kierunku wykształcenia zawodowego i wyszkoleni. ducha państwowego, o tyle w Gdyni występuje trzecia jeszcze konieczność — **wpojenie miłości i szacunku dla Gdyni, jako dla strażnicy nadmorskiej,** w której każdy rzemieślnik swoją pracą zawodową w zależności od jej wykonania działać może również na **dobro lub na szkodę państwa.** I nie jest to frazes, **jeżeli weźmiemy pod uwagę pracę choćby ślusarni naprawiającej statek, od której solidności wykonania roboty zależy dobre imię Polski i dobre imię Gdyni.**

Młodzież rzemieślnicza co roku wstępuje w szranki rzemieślników samodzielnych. — Widzimy, jak z jednej strony dopuszczony jest do robót **element niesolidny, który obniża zarobki i psuje markę rzemieślnikowi solidnemu.** Z drugiej strony dopuszczony jest do robót zwłaszcza budowlanych częstokroć **niesolidny przedsiębiorca,** który przez niesumienne postępowanie naraża rzetelne warsztaty rzemieślnicze na uszczerbek majątkowy, a czasami na ruinę.

Rzemiosło, jeżeli potrzebuje opieki Państwa, to bynajmniej w sensie subsydiów lub specjalnie wysokich kredytów, lecz potrzebuje opieki odpowiedniego ustawodawstwa, któreby nie dopuszczało do tego, aby element zasiedziały narażany był na wyzysk i stratę z strony lotnego kapitału, który wnosi niekiedy więcej sprytnego nadużycia, aniżeli istotnych wartości kapitałowych.

Wyjście na realne tory z dzisiejszej sytuacji, rzemiosło — nie tylko gdyńskie — widzi w spełnieniu życiowych **postulatów, które przedłożone zostały w tej chwili pp. przedstawicielom władz.** (Opublikowane w n-rze 261 „Dziennika Bydgoskiego" — przyp. Redakcji.)

Są to postulaty najistotniejsze, pominięte zostały bowiem postulaty drobne, w myśl formułki ekonomicznej p. wicepremiera Kwiatkowskiego: **„uzyskać cokolwiek oznacza zawsze wyrzec się czegoś innego".**

Bestialscy awanturnicy oślepili 77-letniego starca.

Sąd wymierzył winnym przykładne kary.

Toruń. Dnia 5 czerwca br. w Rogowie, w powiecie toruńskim, odbywała się zabawa strażacka. Krótko po północy kilku osobników poczęło śpiewać niemieckie piosenki, w wyniku czego na zabawie powstała wrzawa, zakończona awanturą. W czasie powstałej bójki zdemolowano zupełnie lokal, w którym odbywała się zabawa i połamanymi krzesłami i nogami od stołów, okładano się wzajemnie z całych sił. Kilkanaście osób spokojnego usposobienia poczęło uciekać z zabawy. Za tymi zbiegami awanturnicy wszczęli pościg tak, iż bójka w bardzo krótkim czasie przeniosła się do zagrody rolnika 77-letniego Hermana Trenkla. Awanturnicy rozbili płot i sztachetami poczęli demolować całe gospodarstwo, niszcząc drzwi i wybijając szyby.

Na brzęk tłuczonego szkła, wyszedł przed dom 77-letni Trenkel, kaleka, posiadający jedno oko szklane. W pewnej chwili nieznany sprawca podbiegł do starca i sztachetą ugodził go w oko, pozbawiając go zupełnie wzroku.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń policja ustaliła, iż uczestnikami zajścia byli: Aleksander Raciniewski, Jan Kowalski, Wacław Kowalski, Bronisław Kołtun, Walenty Buczkowski, Józef Miastkowski i Władysław Szkodziński. Wszyscy wyżej wymienieni odpowiadali za udział w bójce i spowodowanie trwałego kalectwa.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, mimo, iż zeznania świadków były bardzo obciążające dla nich.

Przygnębiające wrażenie wywarł na przysłuchujących się rozprawie widok starca, 77-letniego Hermana Trenkla, który wszedł na salę rozpraw, prowadzony przez syna.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd udowodnił wszystkim oskarżonym udział w bójce, nie mógł jednak sąd ustalić, kto był sprawcą kalectwa.

Wszystkim oskarżonym sąd wymierzył karę po 18 miesięcy więzienia.

— **Za samowolne używanie prądu elektrycznego 6 miesięcy więzienia.** W ub. środę przed toruńskim sądem grodzkim toczyły się dwie rozprawy, których bohaterami byli dwaj panowie, zużywający prąd bez wiedzy elektrowni i bez posiadania licznika. W pierwszym wypadku odpowiadał p. Aleksander Rutkowski, zam. przy Szosie Chełmińskiej 54, któremu akt oskarżenia zarzucał samowolne czerpanie prądu i to od dnia 3 do 24 lipca rb., czym naraził zarząd miejski na szkodę wynoszącą 2,10 zł. W wyniku rozprawy sąd skazał Rutkowskiego na 6 miesięcy więzienia, 300 zł grzywny i 35 zł kosztów sądowych. W drugim wypadku odpowiadał Aleksander Szupera, zam. przy ul. Szymanowskiego 13, który za samowolne czerpanie prądu skazany został na 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem kary na przeciąg 2 lat i na 200 zł grzywny.

— **Wydalony z cechu stolarskiego i tokarskiego za zniewagę narodu polskiego.** Jak już donosiliśmy, na ul. Szewskiej Maks Dąbrowski, z zawodu stolarz, dopuścił się słownej zniewagi narodu polskiego. W związku z tym, zarząd cechu po zaznajomieniu się z tą sprawą, wykluczył mistrza stolarskiego Maksa Dąbrowskiego z cechu stolarskiego i tokarskiego, co niniejszym podaje do publicznej wiadomości. Równocześnie zarząd cechu wyjaśnia, iż Maks Dąbrowski, nie jest bratem ani też krewnym długoletniego sekretarza cechu i powszechnie poważanego mistrza stolarskiego Franciszka Dąbrowskiego, zam. w Toruniu przy ul. Przy Rzeźni 29.

— **Właściciele tartaków i kupcy drzewni przekazują sprzęt wojenny armii.** W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się w Toruniu uroczystość przekazania sprzętu wojennego armii, ufundowanego przez Zrzeszenie Właścicieli Kupców Drzewnych na Pomorzu. Wręczone zostaną 3 ciężkie karabiny wojskowe z całkowitym wyposażeniem oraz karabiny piechoty. W uroczystym przekazaniu broni, które odbędzie się o godz. 11,30 na dziedzińcu koszar im. gen. Józefa Hallera, wezmą udział członkowie Zrzeszenia oraz przedstawiciele władz. Na uznanie zasługuje fakt, że mimo ciężkiej sytuacji w rb. w przemyśle i handlu drzewnym na Pomorzu, członkowie Zrzeszenia zebrali na wezwanie zarządu tak poważną kwotę pieniężną, za którą można było zakupić cenny sprzęt wojenny.

Wstąp w szeregi Polskiego Białego Krzyża, który niesie oświatę żołnierzowi.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 18 listopada 1938 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:
Radziecka, śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Ostrożnie z miłością".
As: „Paramatta".
Mars: „Modelka".
Świt: „Olimpiada".

— **Wieczór Hanki Ordonówny w Toruniu.** W najbliższy poniedziałek w Teatrze Ziemi Pomorskiej pieśniarka p. Hanka Ordonówna, urządza swój wieczór koncertowo recytacyjny. W repertuarze najnowsze pieśni i piosenki, jak „Piosenka o błękitnym niebie", „Szarlatanka", piosenki o walcach różnych narodów, piosenki portowe i wiele, wiele innych. Bilety do nabycia w drogerii p. Szadego, Rynek Staromiejski 33.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Piątek 18 bm. godz. 20: „Cyd", sobota, 19 bm. godz. 20: „Cyd", Niedziela 20 bm. godz. 16: „Nitouche", godz. 20: „Tekla".

— **Osobiste.** Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został w Toruniu kierownik oddziału PAT p. red. Janusz Andrzej Krupiński.

— **Jubileusz dyr. Antczaka.** Prezes wojewódzki Stronnictwa Pracy na Pomorze oraz dyrektor Drukarni Robotniczej i wyd. „Obrony Ludu". p. Antoni Antczak w dniu wczorajszym obchodził 25-lecie współżycia małżeńskiego ze swą Szanowną małżonką Marią z domu Ciesiółka. Jubilat należy do rzędu wybitnych działaczy społecznych i zajmuje szereg poważnych stanowisk w życiu społecznym m. Torunia i narodowych organizacyj robotniczych. Jest m. in. członkiem Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy, prezesem Pomorskiego Zarządu Wojewódzkiego oraz wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Robotników i Rzemieślników ZZP. Do licznych życzeń, które z okazji swego jubleuszu otrzymali zacni jubilaci, przyłącza się również Redakcja i Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego".

— **7 miesięcy więzienia za kradzież jabłek.** W nocy z 11 na 12 września br. 17-letni Franciszek Talarczyk, zam. przy ul. Batorego 69 i 19-letni Jan Kobec, zam. również przy ul. Batorego, zakradli się do ogrodu Erica Lündritza w Górsku, w pow. toruńskim, skąd skradli około 40 kilogramów jabłek, wartości 20 zł. W drodze powrotnej zostali ujęci, przy czym oprócz skradzionych jabłek, znaleziono przy nich 15 kilogramów kartofli. W ub. środę obaj odpowiadali przed sądem grodzkim w Toruniu. Franciszek Talarczyk, który przyznał się do kradzieży jabłek, skazany został na 2 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata, zaś Kobec, karany 7-krotnie, skazany został za kradzież jabłek i kartofli na 7 mies. bezwzględnego więzienia.

— **Wypadek na placu Bankowym.** W ub. poniedziałek na placu Bankowym wykoleiły się wozy tramwajowe pociągu towarowego, który wiózł węgiel z dworca kolejowego Toruń-Miasto. Wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy wyleciały z szyn dwie rolki, które zatarasowały na przecieg przeszło pół godziny ruch tramwajowy na placu Bankowym.

— **6 miesięcy więzienia za znieważenie i pobicie policjanta.** Dnia 27 sierpnia rb. policja doprowadzała do komisariatu na ul. Wały, 24-letniego Władysława Przybylskiego, zam. przy ul. Bażyńskich 5. W czasie tego doprowadzania Przybylski na ul. Królowej Jadwigi usiłował uderzyć tzw. „bykiem" policjanta, a ponadto znieważył go ordynarnie wyzwiskami. W komisariacie w czasie przeprowadzonej rewizji policja znalazła przy Przybylskim straszak i kastet. W ub. wtorek Przybylski odpowiadał przed toruńskim sądem okręgowym, który w wyniku przeprowadzonej rozprawy skazał go za znieważenie i pobicie policjanta na karę więzienia przez 6 miesięcy.

— **Skazanie żyda Hilarego Rozenberga.** W ub. czwartek przed sądem okręgowym odpowiadał żyd Hilar Rozenberg, który w styczniu br. podpisał imieniem żony swej Frymetty dwa weksle na 35 zł i 50 zł. W wyniku rozprawy sąd skazał Rozenberga na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 3 lat.

— **Ostrzeżenie.** Od kilku dni do mieszkań zamożniejszych mieszkańców naszego miasta przchodzi pewna kobieta, w wieku ok. lat 30, która sprzedaje bilety na jakąś akademię, mającą się odbyć w auli gimnazjum im. M. Kopernika. W rzeczywistości powyższa impreza nie jest wcale przewidziana, a kobieta ta, to zwykła oszustka, którą należy przy najbliższej sposobności oddać w ręce policji.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

— Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16, tel. 637. Biuro czynne bez przerwy od godz. 9—18.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Krzyżem".

Karetka sanitarna, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Córka Samuraja".
Słońce: „Profesor Wilczur".
Stylowy: „Olimpiada".
Świt: „Patrol na pustyni".

— Akademia ku czci Sienkiewicza odbyła się w 22 rocznicę śmierci wielkiego pisarza w Parku Miejskim z inicjatywy Tow. Czyt. Lud. Akademię zagaił prezes TCL p. kpt. Zabłocki. Piękny referat okolicznościowy wygłosiła p. dr. Irena Konieczna. Reszty programu dopełniła orkiestra wojskowa pod batutą por. Grafki i chór „Moniuszko", który pod dyrekcją p. Webera wykonał b. udatnie dwie pieśni.

— Ważne dla uczestników strajku szkolnego. W niedzielę, 20 bm. o godz. 16,30 odbędzie się plenarne zebranie lokalnego koła. O wzięcie udziału w powyższym zebraniu są proszeni wszyscy zainteresowani z miasta i powiatu inowrocławskiego.

— Wieczorek muzyczny ku czci św. Cecylii. W niedzielę, 20 bm. urządza chór farny w Inowrocławiu ku czci patronki muzyki wieczorek muzyczny, który odbędzie się w sali ochronki przy ul. Poznańskiej o godz. 16. W programie: chóry, sola i muzyka kameralna. Wstęp za dobrowolnymi datkami.

— Nieuczciwy pasażer. Podemski Edmund z Bydgoszczy ujęty przez tut. policję za sprzeniewierzenie 1.800 zł na szkodę firmy Dybowski w Bydgoszczy, oszukał ponadto właściciela autodorożki Bolesława Malickiego, nie zapłaciwszy mu 50 zł za przejazd taksówką z Inowrocławia do Bydgoszczy. Nie uregulował również rachunku w restauracji, ukrzywdziwszy w ten sposób stołowego Ant. Litwica.

— Za przejazd koleją bez biletu doprowadzony został do komisariatu Auerbach Lajba, zam. w Warszawie.

—«:»—

PIOTRKÓW KUJ. Piotrków Kuj. należy do tych miast, które uroczyście obchodziły dzień 11 listopada. W godz. wieczornych staraniem Grona nauczycielskiego Szkoły Powszechnej, odbyła się piękna akademia w auli szkoły. Akademię rozpoczął p. Brandenbura referatem, w którym przedstawił dzieje upadku Państwa Polskiego, aż do wiekopomnego Powstania Listopadowego. Liczne deklamacje i występy pod kierownictwem p. Kozakowej dopełniły całości. Na zakończenie do licznie zebranej publiczności przemówił p. kierownik szkoły p. Przybylski.

MOGILNO. (mk) Związek małżeński zawarli bud. p. Jan Nowakowski z p. Łuczakówną Elżbietą, córką em. post. pol. oraz drukarz . Golab z p. Wisielewską z Mogilna.

TRZEMESZNO. (mk) Za zasługi na polu pracy społecznej odznaczony został komendant P. P. P. p. Jaskółkowski brązowym krzyżem zasługi.

GOŁAŃCZ. (a) W ub. niedzielę odbyło się po nabożeństwie przed kościołem zgromadzenie protestacyjne przeciw ohydnej napaści pisma niemieckiego „Der SA-mann" na ks. prymasa kard. Hlonda. Przemawiali burm. Pijarowski i A. Marszał. Uchwalono rezolucję domagającą się od czynników miarodajnych, aby z tej sprawy wyciągnęły jak najdalej idące konsekwencje oraz by odebrać debit pismom niemieckim, wypaczającym prowokacyjnie przeciw uczuciom katolickim i narodowym.

WĄGROWIEC. (a) Niewykryci dotąd złodzieje włamali się w nocy 15 bm. do biur Zarządu Miejskiego i pootwierali wszystkie szuflady w biurach pracowników oraz szafę żelazną. Znaleźli tylko około 35 zł. Oprócz gotówki nic nie zabrali. Również prawdopodobnie ci sami sprawcy złożyli wizytę w aptece p. Koszutskiego przy Rynku, gdzie zabrali z kasy 15 zł. Energiczne dochodzenia prowadzi policja.

— W ub. niedziele wieczorem wydarzył się na ul. Kościuszki karambol samochodowy. Samochód osobowy p. Strassburgera, prowadzony przez jego syna, wpadł z całą siłą na taksówkę p. Laskowskiego, kierowana przez szofera Gołasta. Skutki zderzenia były takie, że samochód Strassburgera stał się niezdatny do jazdy, mając strzaskany cały przód, zaś samochód p. Laskowskiego doznał mniejszego uszkodzenia. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. Winę wypadku ustali policja.

GNIEZNO. (fb) Pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. inż. Gałęzewskiego odbyło się w auli gimn. kupieckiego posiedzenie rady miejskiej. Po wysłuchaniu komunikatów prezydenta miasta, rada miejska postanowiła utworzyć w gmachu szkoły nr 6 osobną szkołę powszechną dla dzieci niedorozwiniętych. Do Komitetu Rozbudowy Miasta wybrano pp. inż. Śmieleckiego z magistratu, dyr. Jenka z rady miejskiej, r. T. Rezulaka z Tow. Właśc. Nieruchomości i r. W. Adamskiego jako rzecznika interesów lokatorów. Do komisji opieki społecznej powołano p. r. M. Kowalskiego. Koszty budowy sieci elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej w dzielnicy Arkuszewa i Konikowia uchwalono przełożyć na poszczególnych właścicieli działek. Na cele eksp. woj. biura Funduszu Pracy rada miejska uchwaliła 3127 zł. Na zakończenie poruszono sprawę uchwalonej swego czasu przez radę miejską bezzwrotnej zaliczki dla pracowników miejskich i polecono magistratowi rychłe wypłacenie jej.

— Srebrne gody małżeńskie obchodził mistrz piekarski p. Seweryn Giernatowski wraz ze swą małżonką Marią z Goryńskich, zam. przy ul. Warszawskiej 6. „Ad multos annos".

— W Niechanowie pod Gnieznem pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Wojciechem Szturmskim z Małachowa a p. Józefą Chęsiówną z Niechanowa. Nowożeńcom „Szczęść Boże!"

KORONOWO. (sl) W ostatnich dniach policja w Koronowie ujawniła wielkie nadużycia w biurze pisania próśb i podań Jana Przybyłowskiego przy ul. Tucholskiej, który w związku z prowadzeniem biura poszkodował cały szereg osób na dość poważne kwoty. Przybyłowski ze względu na grożący mu wysoki wymiar kary został aresztowany i osadzony w tut. więzieniu. Wkrótce stanie on przed sądem.

— W lesie państwowym koło Starego-Jasińca wykryta została spiżarnia, w której złodzieje przechowywali mięso pochodzące z kradzionych świń. Spiżarnia była urządzona w ten sposób, że na skraju lasu pod olbrzymim dębem wkopano beczkę, napełnioną peklowanym mięsem. Beczka była tak zamaskowana, że nigdyby oko ludzkie jej nie zauważyło. Ujawniona została przez psa, który zwęszył mięso i począł grzebać. Jako właściciele tej spiżarni wykryła tut. policja zawodowego złodzieja Józefa Małkowskiego ze Starego Jasińca, którego aresztowano.

— W czasie wyborów do sejmu w nocy z 6 na 7 bm. dokonano włamania do piwnicy rolnika Klajbora w Samociążku, skąd skradziono ubitego 2 ctr. wieprza. Jako sprawców ujęto i osadzono w więzieniu zawodowych złodziei małżonków Kózków z Bożenkowa, którym skradzione mięso odebrano i zwrócono poszkodowanym.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzili 8 bm. małżonkowie Jan i Florentyna z Pakulskich Sergotowie. W tym samym dniu odbył się na Jasnej Górze w Częstochowie ślub córki jubilatów Teofili z p. Zbigniewem Przybyłem, drogerzystą z Kcyni.

— (sl) W przeddzień święta Niepodległości zebrały się wszystkie towarzystwa przed lokalem p. Golnikowej, skąd wyruszył capstrzyk przez ulice miasta. W piątek rano odegrano hejnał z wieży kościoła św. Andrzeja, po czym nastąpił wymarsz do kościoła poklasztornego na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie wrócił pochód na Rynek, gdzie odbyła się defilada, którą odebrał burmistrz Talaśka. Z balkonu ratusza wygłosił przemówienie nauczyciel M. Skałecki. Akademię w Grabinie zagaił prezes Konferencji Prezesów p. adwokat Niemczyk. Dłuższy referat wygłosił p. burmistrz Talaśka. Następnie wygłosiły deklamacje dzieci szkolne. Sokoli, członkowie Z. S. i hufca szkolnego, wykonali aktualną jednoaktówkę, a sokoli na zakończenie żywy obraz.

— W ub. tygodniu niewykryci dotąd sprawcy włamali się do szkoły powszechnej nr 1 i do nadleśnictwa Stronno. W szkole rozbili złodzieje biurko i skradli 80 gr. gotówki. W nadleśnictwie zostali spłoszeni. Włamania dokonała jednej nocy prawdopodobnie jedna i ta sama szajka. Przed kilku dniami dokonano również włamania w czasie nieobecności do mieszkania mistrza malarskiego p. Fr. Jagły w Rynku. Złodziej zabrał z biurka 114 zł. Sprawcy kradzieży dotąd nie wykryto.

— (sl) Ks. wikary Makowski, lubiany przez miejscowe obywatelstwo, został przeniesiony do Gdyni. Z żalem żegnało go społeczeństwo oraz Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej, którego był patronem. Na miejsce ks. wikarego Makowskiego, przybył ks. wik. Sylka z Gdyni.

CHEŁMNO. Polska Chrześcijańska Kasa Pożyczek Bezprocentowych w Chełmnie podaje do wiadomości, że udziela bezprocentowych pożyczek ubogim mieszkańcom miasta Chełmna na potrzeby wytwórcze w rzemiośle, przemyśle i rolnictwie oraz na potrzeby handlowe. Lokal Kasy mieści się w Ratuszu, pokój nr 7, dokąd należy kierować wnioski o pożyczkę i gdzie też udziela się wszelkich informacyj.

— Naczelnik urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Konatowie, pow. chełmiński, p. Jan Wróblewski, obchodził ostatnio 10-lecie pracy na wspomnianym stanowisku. Zaznaczyć należy, że p. naczelnik Wróblewski, aczkolwiek zaabsorbowany swoją pracą zawodową, nie zaniedbuje pracy o charakterze społecznym i kulturalnym. Do licznych życzeń przyłącza się redakcja.

— Tow. Muzyczne w Chełmnie organizuje szkołę muzyczną. Inicjatywie Tow. Muzycznego z jego ruchliwym prezesem p. mgr. Foranowiczem na czele, należy jedynie przyklasnąć.

— P. płk. Jastrzębski uroczyście wręczył krzyże zasługi: mjr. lek. weter. Jazczyńskiemu — złoty, a ks. prob. wojsk Tołpie, kpt. Tarnawskiemu i kpt. Pawłowskiemu — srebrne.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

TCL Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: Apteka pod Orłem, 3 Maja 37, tel. 1360; Apteka pod Gryfem, Legionów 33, tel. 1524.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Olimpiada".
Gryf: „Motyl hiszpański" z Jeanette Mac Donald.
Orzeł: „Groźny Bill".

— Cenne wykopalisko numizmatyczne. Jak się dowiadujemy, przy pracach rolnych na polu w Małym Tarpnie pod Grudziądzem, natrafiono na gliniany garnek, pochodzący z 17 wieku. Garnek uległ rozbiciu, przy czym wysypały się z niego srebrne monety, pochodzące z czasów Zygmunta III. Ogółem naliczono 954 monet, przeważnie półtoraki z r. 1627, pochodzące z ówczesnej mennicy w Bydoszczy. Poza tym znaleziono kilkadziesiąt szóstaków i kilkanaście dobrze zachowanych ortów (ort równa się 16 groszy z mennicy polskiej w Gdańsku). Monety za pośrednictwem jednego z tut. jubilerów, kupił na wagę srebra znany właściciel cennych zbiorów numizmatycznych p. dyrektor N. z Bydgoszczy.

— Z sali sądowej. Na umieszczenie w domu poprawczym skazał sąd grodzki pięć razy już karanego, małoletniego Zygmunta Śliwińskiego z Dołków w pow. chełmińskim za kradzież 4,50 zł na szkodę Rozalii Wróbel (Hallera 9). Za zniewagę poborcy skarbowego podczas wykonywania czynności urzędowych oraz zniewagę odnośnego urzędu różnymi wyzwiskami, odpowiadał przed sądem zamieszkały w Marankach pod Grudziądzem, Anastazy Jackiewicz. Sąd skazał go na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem.

— „Aleja Niepodległości" W związku z 20 rocznicę odzyskania Niepodległości z inicjatywy prezesa Polskiego Związku Zachodniego p. Stadnika, postanowili mieszkańcy wsi Owczarki pod Grudziądzem, nazwać jedną z ulic „Aleją Niepodległości". Mieszkańcy wsi zgłosili się ochotniczo do pracy około uporządkowania nowej alei. Niemiłym zgrzytem było jedynie stanowisko miejscowego sołtysa, któremu, może jedynemu, inicjatywa ta nie podobała się i który dokładał wszelkich starań, by rozpoczęte prace wstrzymać. Oczywiście bezskutecznie.

— Parcelacja w pow. grudziądzkim. Na prywatnym majątku Rżądz pod Grudziądzem powstały w tym roku z parcelacji cztery osady, w których zamieszkuje miejscowa służba folwarcza. Przeprowadzona została również częściowa parcelacja domeny Skurgwy. Na parcelach powstało ponad 30 obejść gospodarczych.

— Piąty Tydzień Szkoły Powszechnej urządzony w całej Polsce w czasie od 2—10 października wykazał, że społeczeństwo ocenia należycie działalność Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych i przyszło mu z wydatną pomocą. W Grudziądzu i powiecie grudziądzkim imprezy urządzone w tym tygodniu przyniosły dochód w kwocie: 4.667 zł 11 gr. Z tej kwoty przypada na miasto Grudziądz 3.595 zł 32 gr, a na powiat grudziądzki 1.071 zł 79 gr. Podając wynik ten do publicznej wiadomości, pragnie Komitet Obwodowy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych szkół Powszechnych, złożyć serdeczne podziękowanie Społeczeństwu za poparcie tej akcji oraz wszystkim tym, którzy swoją pracą przyczynili się do osiągnięcia tego rezultatu.

Tragiczna śmierć kolejarza w Brodnicy.

Brodnica, (jl) W nocy na 16 bm. o godz. 2 na dworcu kolejowym w Brodnicy wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć pracownika kolejowego, Juliana Piotrowicza.

Piotrowicz, lat 45, zam. przy ul. Dworcowej 13, pracujący w charakterze przetokowego, podczas manewrowania pociągów z powodu gęstej mgły nie zauważył nadjeżdżającej z przeciwnej strony lokomotywy i wpadł pod koła, które go zmiażdżyły. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki zabezpieczono na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Piotrowicz osierocił żonę i dwoje dzieci w wieku 10 i 12 lat.

ŚWIECIE. (t) Miejski obywatelski komitet Funduszu Pracy został założony na zebraniu organizacyjnym we wtorek, 15 bm. w sali Ratuszu. Obradom przewodniczył burmistrz p. Słabęcki. Po zapoznaniu się z planem pracy został wybrany wydział wykonawczy w składzie pp. rejenta Brzeskiego, jako przewodniczącego, burm. Słabęckiego jako zastępcę, Ludwika Krzyżanowskiego — sekretarza, dyr. Mrozka — skarbnika, Kunatha — zastępcę, majora Berezowskiego, dyr. dr. Bednarza, mec. Zycha, dyr. Brauna i kier. szkoły Makiłły, jako członków. Sekcję zbiórki pieniężnej tworzą pp.: aptekarz Manthey jako przewodniczący, nacz. poczty Kamrowski — zastępca, prof. Dwornik, dyr. Donarski, ks. Szybowski i kupiec Brunon Kierzkowski jako członkowie. Do sekcji materiałowej wybrano pp.: wiceburmistrza Kierzkowskiego jako przewodniczącego, drogerzystę Linetteja — zastępcę, kupców: Jakuba Piotrowskiego, Teodora Regenta, Piotra Bilickiego i Rosta — jako członków. Komisja rewizyjna składa się z pp.: aptekarza Jeszkego przewodniczącego, Karbowiaka, Kotlęgi i Galanta — członków.

— Naczelnik Urzędu Skarbowego w Świeciu będzie przyjmował w miesiącu listopadzie br. interesantów w następujących zarządach gmin: w poniedziałek, 21 w Lnianie o godz. 10, w czwartek, 24 w Osiu o godz. 9, w sobotę, 26 w Grupie o godz. 9,30, w poniedziałek 28 w Pruszczu o godz. 10, w środę, 30 w Warlubiu o godz. 9,30. Nadto przypomina się, że każdego miesiąca w pierwszą sobotę po piętnastym, tj. w miesiącu listopadzie w sobotę 19, przyjmować będzie naczelnik urzędu interesantów w Nowem o godz. 10.

CHEŁMŻA. Święto Niepodległości obchodzono tu w bież. roku nader uroczyście. Już w przeddzień uroczystości miasto przybrało odświętny wygląd, domy były udekorowane flagami o barwach państwowych. W sam dzień Niepodległości rano o godz. 8,45 odbyła się zbiórka towarzystw i organizacyj oraz cechów przed dworcem kolejowym, po czym uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta do miejscowego kościoła na uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. prof. Terkowskiego. Po nabożeństwie odbyła się na Placu Marsz. Piłsudskiego defilada, którą odebrali przedstawiciele władz. Wieczorem o godz. 17,30 odbyła się uroczysta akademia w sali Domu św. Józefa z bardzo urozmaiconym programem.

Tak samo uroczyście obchodzono święto Niepodległości w Grzywnie k. Chełmży. Rano o godz. 8 odbyło się tam uroczyste nabożeństwo, po czym uformowany pochód z miejscowych organizacji udał się do Chełmży i przyłączył się do pochodu chełmżyńskiego. Wieczorem odbyła się w sali p. Sitkowskiego w Grzywnie uroczysta akademia, którą zaszczycili swą obecnością pp.: kpt. Jastrzębski, wójt Monarski, ks. Wohlfeil i in.

— Na ostatnio odbytym tu targu pewna handlarka sprzedawała jajka, między którymi znajdowały się puste, których otwory zalepione były woskiem. Ponieważ, jak zwykle bywa, handlarka sama liczy i kładzie jaja kupującej do kosza, nie było można na miejscu zdemaskować oszustki

— W dniu 14 bm. odbyła się w Chełmży inauguracja kursów przysposobienia wojskowego dla przedpoborowych gminy Chełmża-wieś.

— 20-tą rocznicę Niepodległości wieś Konczewice, położona przy Chełmży, obchodziła w podniosłym nastroju. Urządzono tam akademię w sali p. Lanckowskiego, gdzie dłuższe przemówienie wygłosił p. Obiegałko. Bardzo starannie wypadły deklamacje i śpiewy dzieci szkolnych pod kierownictwem p. Poeplaówny.

— W Chełmży daje się obecnie zauważyć ożywiony ruch przedwyborczy i duże zainteresowanie mieszkańców wyborami do Rady Miejskiej. Miasto podzielone zostało na 6 obwodów wyborczych.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 18 listopada 1938 r.

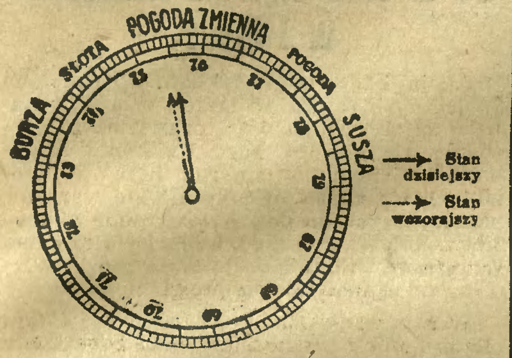
KALENDARZYK

Dziś: Pośw. baz. św. Piotra w Rzymie
Jutro: Elżbiety Turyn. wdowy.
Wschód słońca o godzinie 7,26.
Zachód słońca o godzinie 16,4

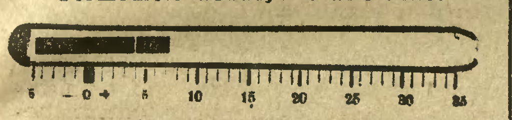
Stan pogody.

Na ogół pogodniej, nocą przymrozki.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na Pomorzu, w Suwalskim i Wileńskim było dość pogodnie. Na pozostałym zaś obszarze kraju trwała pogoda chmurna i miejscami mglista z drobnym deszczem na południowym wschodzie i wschodzie. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 3 st. w Małopolsce Wschodniej do 9 st. nad Bałtykiem. Na Kasprowym zanotowano 0 st., a w Zakopanem 2 st. Dziś rano w Bydgoszczy lekkie zachmurzenie nieba. Przewidywany przebieg pogody: W dzielnicach południowych zachmurzenie duże i miejscami zanikające opady. Na pozostałym obszarze kraju po chmurnym i gdzieniegdzie mglistym ranku przejaśnienia. Chłodniej (nocą przymrozki).



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK
od 14—20 listopada br.:

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska, telefon 3394.

2) Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka, telefon 3191.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz 11—14.

Z MUZEUM MIEJSKIEGO.

Wystawa darów przy ul. B. Pierackiego 8 (b. Internat Kresowy), z powodu naprawy ogrzewania centralnego zamknięta aż do odwołania.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13,30 i od 16—19.

—«:»—

Z TEATRU MIEJSKIEGO
im K. H. Rostworowskiego

Dziś w piątek o godz. 20-tej przedstawienie operetki **„Róża Stambułu"** z gościnnym udziałem Mary Gabrielli.

W sobotę 19-go bm. o godz. 20-tej premiera komedii obyczajowej M. Bałuckiego p. t. **„Klub Kawalerów"**, posiadającej niezaprzeczony komizm, humor sytuacji i galerię typów, oraz pogodną, szczerą wesołość. Autor komedii lubi się śmiać i innych do śmiechu pobudzać, w ten sposób posługuje się tematem, który można przeprowa dzić i rozwiązać wesoło i pogodnie. To też w komedii tej nie ma poważnych i trudnych problemów, głębokich i subtelnych charakterów ani powikłań naprężonych.

Całość składająca się z trzech aktów muzycznie ilustrowaną, reżysersko opracował Kazimierz Korecki. Udział biorą: Bystrzyńska, Domańska, Korowicz, Kownacka, Morozowiczowa, Kowalczyk E., Rosłan, Skwierczyński, Szafrański, Skirgiełło-Jacewicż, Winczewski i inni.

W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16-tej **po cenach zniżonych „Róża Stambułu".** Wieczorem o godz. 20-tej drugie przedstawienie **„Klubu Kawalerów".**

„Subretka" po cenach o 50% zniżonych ukaże się nieodwołalnie po raz ostatni w poniedziałek dnia 21 bm. o godz. 20-tej.

—«:»—

— **Srebrny krzyż zasługi** za zasługi w służbie kolejowej otrzymał p. **Władysław Kumorowicz,** kierownik biura personalnego w głównych warsztatach kolejowych w Bydgoszczy.

— **Kino „Kristal" na najbiedniejsze dzieci.** W sobotę o godz. 3 i w niedzielę o 12,30 wyświetlony będzie piękny film polski pt. „Profesor Wilczur", dozwolony dla młodzieży od lat 12. Czysty dochód z obu przedstawień przeznaczony jest na najbiedniejsze dzieci.

Echa uroczystości 11 listopada

Otrzymujemy następujące pismo: Uroczystość 20-rocznicy odzyskania Niepodległości w Bydgoszczy zamieniła się, jak już o tym donosiliśmy, w olbrzymią manifestację wszystkich stanów, wszystkich ugrupowań i organizacyj. Punktem szczytowym tej manifestacji było wręczenie przez bydgoskie społeczeństwo bogatego daru dla armii. Znaczenie tego daru, jako wyrazu łączności pomiędzy społeczeństwem cywilnym a siłą zbrojną państwa oraz wyrazu moralnego poparcia i uznania tego społeczeństwa dla armii, podkreślił w swym podziękowaniu dowódca korpusu gen. Karaszewicz Tokarzewski, który dar ten w imieniu ministra spraw wojskowych przyjmował.

W związku z tymi uroczystościami oraz stosunkiem społeczeństwa do armii odbyło się we wtorek 15 bm. w sali konferencyjnej bydgoskiego starostwa zebranie, na które przybyli prezesi i przedstawiciele wszystkich najpoważniejszych bydgoskich organizacji i towarzystw. Zebranie to było zwołane przez starostę grodzkiego Suskiego z inicjatywy komendanta garnizonu gen. Grzmot-Skotnickiego, który wobec 200 zebranych osób wygłosił porywające przemówienie na temat **właściwego stosunku obywateli do wojska** oraz na temat zasadniczych podstaw, które stanowią kościec moralny polskiej armii.

Na wstępie swego przemówienia zaznaczył gen. Skotnicki, że przybył w towarzystwie wszystkich dowódców i komendantów bydgoskiego garnizonu w stroju służbowym i przy wszystkich odznaczeniach, aby przez to podkreślić doniosłość tematu, który ma zamiar poruszyć.

Miłość społeczeństwa do armii — mówił gen. Skotnicki — nie może opierać się tylko na pięknym wyglądzie wojska i jego doborowym ekwipunku, opiera się ona na tych najwyższych wartościach i elementach, jakie wojsko sobą reprezentuje a mianowicie na honorze, godności, męstwie, bezinteresownej ofiarności i gotowości do poświęceń w każdej minucie dla wielkiej sprawy. Te zaś czynniki i elementy stanowiące siłę armii, znajdują swe źródło w trzech podstawowych i nienaruszalnych postulatach, które w armii **nie dopuszczają kompromisu.**

Są nimi: 1. Wiara w Polskę i jej świetlaną przyszłość oraz cześć dla tego, co było świetlane i jasne. 2. Cześć dla Wielkiego Marszałka, który dał nam armię, którą reprezentujemy i póki ta armia istnieje, nie pozwolimy na umniejszanie wielkości tego człowieka, który jest podwaliną naszej siły. 3. Szacunek dla rządu Rzeczypospolitej. Żołnierz jest i będzie lojalny. Są to postulaty, których uszanowania żądamy wszędzie i na nieposzanowanie ich nigdy nie pozwolimy.

Rozwijając dalej zasady ustosunkowania się społeczeństwa do armii, oparł się gen. Skotnicki na powiedzeniu jednego ze starożytnych mędrców, który powiedział: „W wielkich rzeczach bądźmy zjednoczeni, w drobnych bądźmy swobodni, a we wszystkich rzeczach bądźmy szlachetni!". Dlatego też, jeżeli się mówi o Rzeczypospolitej, sięgać trzeba najwyższego tonu, bo dzieje walk o niepodległość i świetność Polski upoważniają nas do tego. Jeżeli mówimy o tych, którzy zdziałali coś dla odbudowy Polski, musimy zachować obiektywizm i hierarchię, co nie wyklucza bynajmniej nikogo, kto ma istotne zasługi. Polskę zdobyliśmy sami naszą krwią i bagnetami i nie zawdzięczamy jej traktatom, które okazały się świstkami papieru bez wartości. Tak było z granicą wschodnią, wbrew postanowieniom dyplomatów obcych, tak było z Pomorzem zajętym przez wojska dowodzone przez gen. Hallera, tak było z Wilnem i z Górnym Śląskiem zdobytym przez powstańców i tak było w ostatnich dniach z Zaolziem. To wszystko mamy do zawdzięczenia przede wszystkim temu, który jedyny, na mocy jednomyślnej uchwały sejmu, reprezentującego wszystkie odcienia polityczne, ma w sejmie murowaną tablicę, stwierdzającą, że „Polsce dobrze się zasłużył" — Wielkiemu Marszałkowi Piłsudskiemu, spoczywającemu obecnie obok królów polskich na Wawelu. Nie umniejszając zasług innym, Jemu musimy oddać pierwszeństwo. Po rozwinięciu tezy lojalności żołnierza wobec rządu Rzeczypospolitej, lojalności stanowiącej podstawę bytu państwa, na zakończenie poruszył gen. Skotnicki jeszcze sprawę pieśni wojska „Pierwszej Brygady", pieśni, która stała się symbolem i wspomnieniem walk o niepodległość i przypomnieniem Tego, który wojsko to stworzył. Dlatego wymagamy, mówił generał Skotnicki, szacunku dla tego hymnu.

Przemówienie swe, z którego biła gorąca troska o pogłębienie i uszlachetnienie uczuć społeczeństwa bez różnicy przekonań do wojska, zakończył gen. Skotnicki przypomnieniem, abyśmy się starali we wszystkich rzeczach postępować szlachetnie.

Najlepszym dowodem, że wywody gen. Grzmot-Skotnickiego trafiły do przekonania wszystkich zebranych, były oklaski, jakimi przerywano jego przemówienie i jakimi je nagrodzono po zakończeniu.

W niedzielę, 20 listopada
polska młodzież katolicka czci swego patrona
św. Stanisława Kostkę.

„Słowa pobudzają — przykłady porywają". Ta głęboka zasada wychowawcza ma szczególne znaczenie w prowadzeniu i wychowaniu młodzieży. Jeżeli chcemy młodzież zapalić do wielkich rzeczy, porwać ich do czynów wielkich, oświecić i wykształcić, wyrzeźbić charaktery mocne, to musimy jej dać najmocniejsze i skuteczne pobudki w czynach i przykładach wielkich ludzi.

Naród polski może się poszczycić tym, że z krwi i kości polskiej wyrosły takie wielkie i mocne postacie, na których wzorują się i z których przykład biorą pokolenia, wychowując się na tych ideałach wielkich świętych, przez które tamci stali się wielkimi i dobrymi synami Polski.

Jeżeli chodzi o wychowanie młodzieży w uczciwości życia i szlachectwie serca, jeżeli chodzi dalej o to, by młode pokolenie było cnotliwe, wielkie duchem i silną wolą, by charaktery młodzieży były granitową podwaliną przyszłości narodu polskiego, to musimy tej młodzieży **wskazać przykłady świętości i cnoty, umiłowania Boga i Ojczyzny.** Takim przykładem jest nie tylko w historii Kościoła w Polsce, ale w dziejach Polski **święty młodzieniec Stanisław Kostka.** On to zarówno przez świętość życia i bogactwo cnót, zdobiących jego szlachetną duszę, jak też przez niezłomną twórczą siłę woli młodzieńczej, przez wielkość i nieskalaność charakteru, zdobył serca młodzieży i może dlatego być jej przedstawiony jako najpiękniejszy przykład i najsilniejsza pobudka do służby dla tych ideałów, które on ukochał i za którymi szedł niezłomnie przez całe życie. A te ideały, które i dzisiaj i zawsze młodzieży podawać możemy jako najmocniejsze zasady wychowawcze, to służba dla Boga i Ojczyzny.

Wszędzie, gdzie tylko młodzież polska wychowuje się na zasadach wiary katolickiej, **święto św. Stanisława obchodzić się będzie uroczyście jako centralne święto ideałów młodzieńczych i katolickiego ruchu młodzieńczego, jako święto Patrona katolickiej młodzieży.** Po miastach i wioskach, w szkołach, internatach i domach katolickie pokolenie polskie głosić będzie chwałę Stanisława, rwać się będzie do gorących manifestacyj i wielkich czynów za przykładem swego miłego Wodza.

W szczególny sposób czci św. Stanisława jako patrona i opiekuna swojego **katolicka młodzież polska, zorganizowana w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej.** Imieniny swego patrona obchodzi ona w tym roku uroczyście w całej Polsce **20 bm.**

Program święta, ustalony przez centralę archidiecezjalną KSMM w Poznaniu i zatwierdzony przez Jego Eminencję księdza kardynała Prymasa, jest następujący:

1) Przed uroczystością odprawią się dla młodzieży **rekolekcje lub tryduum z błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu,** w których poza KSMM winny brać udział także inne katolickie organizacje młodzieży męskiej i niezorganizowana młodzież parafii.

2) W sobotę, dnia 19 listopada odbędzie się wspólna spowiedź młodzieńców.

3) W niedzielę, dnia 20 listopada, weźmie udział z sztandarami **w Mszy św.** W czasie Mszy św. wygłoszone będzie kazanie dostosowane do uroczystości. Podczas Mszy św. Komunia św. generalna. Gdzie się odprawia więcej Mszy św., przystąpi młodzież do Komunii św. generalnej podczas nabożeństwa rannego.

4) Po południu lub wieczorem odbędzie się **uroczyste zebranie, albo wieczornica z przemową, deklamacjami, śpiewami itd. dla młodzieży oraz rodzin i znajomych.**

Oby uroczystości święta stały się potężnym głosem młodzieży katolickiej, która woła o ideały katolickie i polskie w wychowaniu młodego pokolenia. Niech odbiją się głośnym echem w całym społeczeństwie, a znajdą szczególnie oddźwięk wśród szerokich mas młodzieży, która idąc luzem albo należąc do organizacyj o obliczu pod względem katolickości i polskości niewyraźnym, wychowuje się na zagładę swoją i zagładę Polski.

— **Na wezwanie** p. Boćka złożył 5,— zł p. Kazimierz Kujawski, ul. Kordeckiego i prosi o dalsze kontynuowanie łańcuszka p. Stanisława Kulczyckiego, Lubelska 1.

— **Prośba dzieci.** Ochronki B. O. Caritas przeznaczone dla dzieci biednych nie posiadają dostatecznej ilości zabawek, szczególnie dla chłopców. Uprasza się domy będące w posiadaniu zbytecznych zabawek dla dzieci, by zechciały je oddać ochronkom Caritas. Wszelkie ofiary przyjmuje B. O. Caritas, Gdańska 30.

Miniaturki.

O BIUROKRACJI.

Kwiaty, kwiatki, kwiateczki i kwiatuszki naszej kochanej biurokracji są znane wszystkim, którym okrutny los kazał „miewać stosunki" z urzędami takimi czy innymi.

Oczywiście nie ponoszą tu winy urzędnicy, którzy robią to, co im robić każą i w trosce o chleb nieraz prześcigają się w gorliwości przestrzegania wszystkich paragrafów, ustępów, artykułów, okólników i dodatków. A jest tego wszystkiego powódź większa niż bodaj we Francji, zdawna słynnej z przerostów biurokratycznych.

To wszystko wejść może, do głów urzędniczych, jeżeli są one genialne. Niestety geniusze nie rodzą się na kamieniu. Wielu spośród pozostałych urzędników wchodzi to w krew i żyły. To też nie można dziwić się, że kiedy pewnemu panu woźny zgłosił zamiar spalenia starych akt, usłyszał pytanie:

— A odpisy są sporządzone?

Tomasz.

— **Uroczysty wieczór akademicki.** Akademickie koło Bydgoszczan przy Uniwersytecie Poznańskim obchodziło ostatnio uroczysty wieczór własnej twórczości. Na program złożyły się deklamacje, własne utwory muzyczne oraz felietony kulturalne. Ogromna frekwencja i obecność całego szeregu wybitnych osobistości, świadczy o popularności, jaką cieszy się koło Akademickie Bydgoszczan przy Poznańskim Uniwersytecie.

Stan wody w Wiśle, z dnia 17. XI. 1938. r.

Kraków — 2.92, (2.91), Zawichost + 1.52, (2.56), Warszawa + 1.27, (1.35), Płock + 0.97, (1.36), Toruń + 1.23, (1.36), Fordon + 1.27, (1.37), Chełmno + 1.20, (1.30), Grudziądz + 1.47, (1.57), Korzeniewo + 1.55, (1.67). Montawa + 0.00 (0.00), Piekło — 0.50, (0 00), Tczew — 0.55, (1.07), Einlage + 2.56, (0.00), Schievenhorst + 2.80, (0.00).

Temperatura wody + 0.5,8. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOZOWO - TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 16. XI. 1938 r.

Zboża

Pszenica I 748 g/l 18,25—18 75, II 726 g/l 00,00—00,00 Żyto nowe 14,00—14,25; Jęczmień browarowy 16,00—16,50 jęcz. 673—678 g/l 15,25—15,50 jęcz. 644—650 g/l 14,75—15,00 jęcz. ozimy 00,00—00,00. Owies 15,25—15,50

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30% wł. w. 38,00—39,00. mąka pszenna gat. 0—50% wł. w. 35,00—36,00. mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 32,50—33,50; mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. w. 28,00—29,00; mąka pszenna gat. II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat. IA— 50% wł. w. 25,00—25,75 mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00. Mąka żytnia gat. I 0—55% wł. w. 24,00—25,00; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 19,75—20,75. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 23,00—23,50. Otręby pszenne miałkie stand. 9,75—10,25 Otręby pszen. średnie 10,00—10,50; Otręby pszenne grube 10,50—11,00; Otręby żytnie z przemiału stand. 9,25—9,75 Otręby jęcz. 10,25—10,75; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 25,25—26,25, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 25,25—26,25. kasza jęczmienna perłowa wł. w. 35,75—37,25.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.

Groch polny 00,00—00,00; Groch Wiktoria 25,00—29,00, Groch zielony (Folger) 22,00—24,00. Wyka jara 18,00—19,00. Peluszka 20,50—21,50; Łubin żółty 11,00—12,00, Łubin niebieski 10,00—11,00, Seradela 19,00—21,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00, Rzepak ozimy bez worka 41,00—42,00; rzepik ozimy bez worka 38,50—39,50; Siemię lniane 48,00—50,00; Mak niebieski 65,00—68,00, Gorczyca 36,00—39,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97% 000,00,—000,00 Koniczyna biała bez kan. 0 czyst. 97% 000,00—000,00; Koniczyna szwedzka 000,00—000,00, Koniczyna żółta odłuszczona 00,00—00,00, Przelot 00,00—000,00; Rajgras 00,00—000,00; Tymotka czyszczona 00,00—00,00

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 20,75—21,25; makuch rzepakowy 13,25—14,00; makuch słonecznikowy 40/42% 00,00—00,00; śrut soja 23,25—23,50; ziemniaki pom. 0,00—0,00; ziemniaki nadnoteckie 0.00—0,00; ziemniaki fabryczne kg. % 18,00—18,5; ziemniaki jadalne 3,75—4,25; płatki ziemniaczane 00,00—00,00, wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteckie luzem 5,50 — 6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 18. 11. 38:

dolary amerykańskie	5,28½
dolary kanadyjskie	5,24
funty szterlingów	24,94
franki szwajcarskie	119,55
franki francuskie	13,58
belgi belgijskie	89,85
liry włoskie	19,—
floreny holenderskie	288,—
korony czeskie	10,40
marki niemieckie	85,—
guldeny gdańskie	99,75

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Kułakowski — „Druga książka do nauki języka rosyjskiego". Wyd. Ks. Atlas. Znajomość tego języka może być kapitałem, który może już w niedalekim czasie przynosić procenty!...

Kwaśniewski — „Recepty fotograficzne".

Cyprian — „Błędy fotograficzne".

Switkowski — „Powiększanie".

Cyprian — „Laboratorium fotograficzne".

Pożyteczne i tanie te książeczki wyd. przez Ks. „Wilaka" znajdą bez wątpienia szerokie zainteresowanie.

Wszystkie te nowości w Bydgoszczy — **u Gicryna.**

KRONIKA TOWARZYSTW

Piątek, dnia 18 listopada

godz. 20: **Tow. Śpiewu „Dzwon".** Lekcja śpiewu. Komplet wszystkich konieczny.

KSMM „Gwiazda". Zebranie plenarne po rekolekcjach w salce parafialnej.

Sobota, dnia 19 listopada

godz. 18: **Sekcja Bydgoszcz b. żołn. I batl. pogran. w Szczypiornie.** Schadzka koleżeńska w lokalu p. Mellerowej, Plac Piastowski. Komplet pożądany.

Niedziela, dnia 20 listopada

godz. 14: **B. ochotnicy Okole-Wilczak.** Zebranie dzielnicowe w lokalu p. Sikorskiego, ul. Grunwaldzka 1.

Stronnictwo Pracy

KOŁO WILCZAK-OKOLE. Zebranie plenarne odbędzie się **dziś, w piątek,** dn. 18 bm. o godz. 19 w sali p. Kowalskiego przy ulicy Wrocławskiej nr 7. Przybędą p. radca Beyer i panowie Radni z naszego Klubu. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich Członków konieczna.

KOŁO WIELKIE BARTODZIEJE.

Zebranie przedwyborcze w niedzielę 20 bm. o godz. 5 po południu w lokalu p. Janczaka, ul. Fordońska 1. Referat wygłosi prezes okręg. p. Beyer. Sprawy bardzo ważne. O liczny udział prosi Zarząd.

Sprawy sokole

Gniazdo żeńskie. Dziś w piątek posiedzenie zarządu o godz. 16,45 w sekretariacie. Sprawy bardzo ważne, przybycie konieczne.

Sokół IV Bielawy. W niedzielę 20 bm. o godz. 16,30 odbędzie się w Rzeźni Miejskiej wieczorek familijny, połączony z wydaniem nagród, na który wszystkich członków i sympatyków się zaprasza.

SPORT

Przed sensacyjną decyzją.
Czy „Orlęta" stracą tytuł drużynowego mistrza w lekkiej atletyce?

Warszawa. W ostatecznej weryfikacji mistrzostw Polski w lekkiej atletyce zaszły ostatnio pewne komplikacje, związane z przynależnością klubową znanego biegacza Wacława Gąssowskiego.

Gąssowski startował nie tylko w mistrzostwach głównych, ale i w sztafetowych, przyczyniając się walnie do zajęcia pierwszego miejsca w ogólnej klasyfikacji przez Orlęta z 143 pkt. przed Warszawianką 136 pkt. i innymi czołowymi klubami polskimi.

Tymczasem ostatnio, podczas sprawdzania kartoteki zawodników spostrzeżono, że wprawdzie Gąssowski został zwolniony z warszawskiej Legii 14 maja br., ale został zatwierdzony dla WKS Orlęta Dęblin dopiero 2 sierpnia br.

Główne mistrzostwa Polski, podczas których Gąssowski wygrał 800 m, a nadto startował w sztafecie WKS Orlęta 4×100 m (pierwsze miejsce) i 4×400 m (drugie miejsce), odbyły się już w lipcu, 23—24 lipca w Warszawie.

Gdyby zatem uznać datę 2 sierpnia jako oficjalną dla początku przynależności Gąssowskiego do WKS Orlęta, należałoby sądzić, że Gąssowski startował w barwach WKS Orlęta na mistrzostwach głównych, będąc nie w porządku ze zgłoszeniem i skutkiem tego Orlęta musiałyby stracić aż 55 pkt., spadając na dalsze miejsce w punktacji.

Jeśliby jednak tak było, to nie w porządku byłyby także zarządy okręgów lubelskiego, (który zgłosił Gąssowskiego do mistrzostw) i warszawskiego (który zgłoszenie to przyjął). Być może zatem, że zgłoszenie podpisał Gąssowski zaraz po otrzymaniu zwolnienia z WKS Legia, a zatem w maju lub czerwcu a dopiero potwierdzenie nastąpiło w początku sierpnia.

W tej sprawie sekretariat PZLA zwrócił się do okręgu lubelskiego z zapytaniem, kiedy Gąssowski został zgłoszony do WKS Orlęta i na jakiej podstawie startował on w mistrzostwach Polski w barwach WKS Orlęta.

Odpowiedź lubelskiego OZLA, która rozstrzygnie sprawę, budzi powszechne zainteresowanie.

Dlaczego przegraliśmy?
Kpt. Kałuża o naszej ekspedycji do Irlandii.

Kraków. Po powrocie z Dublina kapitan związkowy PZPN p. Kałuża udzielił nam następujących uwag i wrażeń z meczu Polska — Irlandia:

„Niestety, rok bieżący nie był — poza doskonałym startem właśnie przeciwko Irlandii na wiosnę tego roku — zbyt pomyślny dla polskiego piłkarstwa. Dlatego też nieznaczną ostatnią porażkę, jaką ponieśliśmy w meczu z Irlandią, która rozgromiła niedawno u siebie Szwajcarię 4:0, **możnaby uważać za sukces, gdyby ambicje nasze nie szły wyżej.**

„Wyniki ekspedycji irlandzkiej są jednak korzystne przede wszystkim dlatego, że przebłyski powrotu formy naszych napastników zarysowały się wyraźnie w Dublinie. Analizując grę naszych reprezentantów, należy podkreślić, że w pierwszym okresie pozwolili oni zaskoczyć się przeciwnikowi **odmiennym systemem gry ciałem i szybkością,** ustępując pod tym względem Irlandczykom. W drugiej części meczu piłkarze polscy przeszli do gry płaskiej przy ziemi i wówczas opanowali teren, będąc o krok od wyrównania.

„Irlandczycy zasłużyli jednak na zwycięstwo, byli bowiem w sumie drużyną lepszą, a opanowaniem piłki przewyższali nas znacznie. Kontuzje bramkarzy polskich były następstwem atakowania ich przez napastników, **ponieważ bramkarze nasi nie wysyłali natychmiast piłki w pole, czego domagają sie przepisy.** Szczepaniak w obronie spisał się doskonale. W pomocy zasłużyli na pochwałę Dytko i Nytz, który się powoli rozkręcił. Góra zbyt wiele czasu poświęcał obserwacji groźnych przeciwników, zamiast szybko wkraczać w akcję.

„W ataku najbardziej produktywnym był **Piontek.** Pieca za mało zatrudniano. Wodarz i Wilimowski poprawili swe noty. Wostal był ruchliwy i pracowity. W sumie pod względem sportowym i propagandowym piłkarze polscy dobrze spełnili swój obowiązek.

Rekordowa frekwencja widzów, odnoszących się ze szczerą sympatią do polskich piłkarzy, była zjawiskiem dla nas bardzo miłym".

CZESI ZRYWAJĄ Z FRANCUZAMI?

Praga. Zapowiedziany na 22 stycznia 1939 roku międzypaństwowy mecz piłkarski Francja — Czechosłowacja w Paryżu — został przez Czechosłowację odwołany.

W motywach czeski związek piłkarski stwierdził, że w wymienionym wyżej terminie nie będzie w stanie wysłać swej reprezentacji do Paryża.

INAUGURACJA SEZONU HOKEJOWEGO.



W Zurychu odbyła się inauguracja sezonu hokejowego, podczas meczu rozegranego pomiędzy drużyną szwajcarską i czeską. Kiedy u nas zobaczymy taki obraz, jak na zdjęciu?

SOKÓŁ V — BRDA.

W niedzielę 20 bm. na boisku im. Świtały o godz. 14 odbędą się ciekawe zawody piłkarskie pomiędzy powyższymi drużynami. Przedmecz o godz. 12,30 juniorzy Sokoła V — Brdy.

Na fali radiowej

Sobota, 19 listopada.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty) **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. **11,25:** Pieśni bez słów (płyty). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa (z Katowic). **15,00:** „Tomcio paluch na dnie morza" — audycja dla dzieci w oprac. St. Mioduszewskiego (z Torunia). **15,30:** Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,25:** Kronika literacka w oprac. Jana Emila Skiwskiego. **16,35:** Recital śpiewaczy Wł. Ladisa (tenor) **17,15:** Ustrój państwa komórek — pogadanka, wygł. Piotr Słonimski. **17,25:** „Wlazł kotek na płotek i mruga" — audycja muzyczno-literacka w oprac. St. Wasylewskiego (z Poznania). **18,00:** Audycja dla wsi: 1) Skrzynka rolnicza - inż. Wacław Tarkowski, 2) Muzyka (płyty), 3) Współcześni pisarze o wsi - audycja literacka w oprac. Bolesława Gawina z udz. Jana Waśniewskiego (recytacje). **18,30:** Audycja dla Polaków za granicą. **19,15:** Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry pod dyr. Adama Hermana, Piotr Kruszewski (bas) i Alojzy Kluczniak, (akompaniament) (z Krakowa). **20,35:** Audycja informacyjna, dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe, nasz program na jutro. **21,00:** Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. **21,50:** Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Ireny Dubiskiej (skrzypce). **22,55:** Przegląd prasy, ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski (w językach obcych).

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza" **10,00:** Muzyka salonowa (płyty). **16,55:** Program na jutro. **11,25:** Balety (płyty). **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty). **13,50:** Wiadomości z Pomorza. **18,00:** „Lucerna, koniczyna i inne pasze białkowe w gospodarstwie" wygł. inż. A. Miksiewicz. **18,10:** „Z dawnego życia cechów toruńskich" — felieton wygłosi Władysław Jankowski. **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,55:** Aktualności. **23,05:** Zakończenie audycji.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,00: Program na dzisiaj. **8,15:** Nasz koncert poranny (płyty). **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,25:** Oryginalna muzyka hawajska (płyty). **14,00:** Przegląd giełdowy. **14,10:** Koncert rozrywkowy (płyty). **14,45:** Skrzynka ogólna — dyr Z. Marynowski. **14,55:** Wiadomości bieżące. **18,00:** Audycja okolicznościowa z okazji patronalnego święta młodzieży. W programie pieśni 4-głosowe na chór Kat. Stow. Młodzieży męskiej Poznań. Słowo wstępne wygł. ks. prof. K. Michalski. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **20,55:** Rezerwa lokalna. **23,05:** Zakończenie programu.

ZAGRANICA.

Londyn Reg. 19,00: Muzyka lekka z Ameryki. **Deutschlandsender. 20,10:** „Piękne melodie" w wyk. ork. i sol. **Radio Romania. 20,15:** Muzyka taneczna. **Mediolan. 21,00:** „Tannhäuser", opera Wagnera. **Oslo. 21,05:** Marsze i tańce norweskie w wyk. ork. **Beromuenster. 22,20:** Muzyka taneczna. **Wrocław. 22,30:** Muzyka taneczna. **Kolonia. 23,00:** Muzyka lekka i taneczna. **Londyn Reg. 24,00:** Muzyka taneczna. **Saarbrücken. 24,00:** Koncert nocny.

Co Z. U. S. będzie budował w 1939 r.

Akcja budowlana Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która w latach ostatnich nabiera na sile, wykazując coraz większe ożywienie, została już bardzo szeroko zakreślona na zbliżający się rok 1939. W projektach i planach ZUS rysuje się wyraźnie przede wszystkim dalsze wzmożenie budownictwa mieszkaniowego, które poza terenem Warszawy i Gdyni, obejmować będzie szerszym zasięgiem miasta prowincjonalne.

W r. b. wzniesiono w Warszawie i Gdyni bloki o 514 mieszkaniach, natomiast w r. 1939 poza kontynuowaniem już rozpoczętych prac przy budowie domów w Warszawie, Gdyni, Starachowicach, Katowicach i Łucku (ogółem 566 lokali), projektuje się wzniesienie wielkich kompleksów mieszkaniowych w Warszawie i w szeregu miast prowincjonalnych. Poza tym ZUS w ramach swego budownictwa mieszkaniowego podejmuje w Warszawie (przy Alei Waszyngtona, ul. Różana i Wołoska) oraz w Wawrze-Aninie budowę szeregu jedno i parorodzinnych domków z ogródkami.

W roku przyszłym rozpocznie się budowę ogółem 856 mieszkań, przewidzianą na okres 2—3 lat. W tym samym czasie ZUS prowadzić będzie dalszą realizację swego planu wznoszenia szpitali i sanatoriów. Rozpoczną się więc prace wstępne dla budowy monumentalnego gmachu szpitala na Służewcu, obliczonego na 1.300 łóżek, który stanie się jednocześnie wielkim terenem prac naukowo-lekarskich. Będzie to Instytut Medycyny Społecznej. Prócz niego rozpocznie się w Stalowej Woli budowę szpitala na 200 miejsc. Ponadto prowadzone będą prace już zapoczątkowane przy wznoszeniu sanatoriów w Kruku, Bystrej i Nowojelni, które w roku przyszłym zostaną prawdopodobnie całkowicie już ukończone. W tym samym sezonie w Druskienikach rozpocznie się roboty przy budowie kolonii letniej dla 120 dzieci. Zamierzenia inwestycyjne Zakładu na rok 1939 obejmują również zakrojoną na szerszą skalę, budowę domów wypoczynkowych i pensjonatów w kilku miejscowościach, których powstanie będzie miało doniosłe znaczenie dla rozwoju i umocnienia akcji profilaktycznej.

Poza tym ZUS studiuje obecnie możliwość lokowania fundusów w budowie garaży i hal targowych.

Jak więc widać, rok 1939 przynieść ma szereg poważnych przedsięwzięć w budownictwie ZUS i będzie rokiem bodajże najbardziej ożywionej działalności w tym zakresie.

Premiery kinowe.

„TRÓJKĄT NARZECZEŃSKI" i „W PUŁAPCE" — (Kino „Apollo")

Okazuje się, że trójkąt narzeczeński jest równie niebezpieczny, w którym tylko strona bardziej stanowcza i silna zwycięża. Doskonałą trójkę tego niezmiernie wesołego filmu stanowią: Claudette Colbert, Robert Young i Fred Mac Muray. Kapitalny jest ojciec Jeanette. Drugi film jest obrazem sensacyjnym. Akcja rozgrywa się na terenach podmiejskich, pod osłoną nocy. Para przestępców pragnie się zemścić za śmierć jednego z członków szajki. W tym celu ułożyła sobie z góry plan i pragnie „winowajcę" wciągnąć w pułapkę i uśmiercić go. Dopiero końcowe sceny dają rozwiązanie, które jest jednak niemniej emocjonujące od początku. Oba filmy składają się na bogaty program.

Kronika żałobna.

Sp. Kazimierz Bartel.

Wczoraj w czwartek 17 bm. w godzinach południowych rozstał się z tym światem znany obywatel bydgoski śp. Kazimierz Bartel, lat 55, właściciel hurtowni papieru przy ul. Śniadeckich 38. Powodem zgonu było zapalenie płuc. Śp. zmarły rodem z Włocławka zamieszkiwał w Bydgoszczy od 1920 r., gdzie brał żywy udział w życiu społecznym i zawodowym. Zgon jego okrywa żałobą kupiectwo bydgoskie i napełnia szczerym żalem całe społeczeństwo.

——«:»——

Dziś wieczór literacki

z odczytem Jana Lorentowicza.

Duże poruszenie i zainteresowanie w kulturalnych sferach naszego miasta wywołała zapowiedź dzisiejszego wieczoru literackiego Rady Artystyczno-Kulturalnej. Złożyły się na to — zarówno osoba prelegenta, znakomitego krytyka literackiego i teatralnego Jana Lorentowicza, członka Polskiej Akademii Literatury, jak — temat odczytu. **Jan Lorentowicz mówił będzie „O naszym charakterze narodowym".** To frapujące zagadnienie, omówione przez świetnego pisarza, potrafi niewątpliwie dziś, w piątek 18 bm. punktualnie o godz. 20-tej zapełnić aulę Miejsk. Gimn. im. Kopernika.

Umawiamy się na sobotę...

Gdzie się w najbliższą sobotę 19 bm. umawiamy na spotkanie? Oczywiście, na zabawę. Na jaką? Na wieczorek taneczny, organizowany przez T. G. Sokół V, wydział żeński. Wieczorek ten odbędzie się w Domu Sokoła V przy ul. Miedza 4. Początek o godz. 19. Na miejscu własny bufet. Do tańca przygrywać będzie doskonały zespół muzyczny. W ogóle będzie wesoło. A więc umawiamy się na sobotę 19 bm. godz. 19 w Domu Sokoła V na wieczorku tanecznym sokolic gniazda piątego.

Czy to prawda?

Tematem rozmów w pewnych kołach urzędniczych w Bydgoszczy jest fakt, który zaistniał niedawno w Bydgoszczy, a który równocześnie przypomniał opinii publicznej stosunek do urządzeń polskich pewnego urzędnika miejskiego, piastującego wyższe stanowisko w Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy.

Przed rokiem usunięto z gimnazjum polskiego syna owego urzędnika za demonstracyjne i demoralizujące akcentowanie jego niemieckości. Dla wydalonego chłopca ojciec jego — urzędnik w polskim Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy podobno starał się wyrobić paszport na wyjazd do Niemiec, co najwyraźniej wskazywałoby kierunek, w jakim ów urzędnik chce wychować syna.

Niedawno wydalono z gimnazjum dyr. Rolbieskiej dwie córki tego urzędnika za opinię, wyrażaną przez nie, jakoby gmach szkolny budowany przez Niemców służyć powinien niemieckiej młodzieży. Córki, jak zresztą cała rodzina posługują się — podobno prawie wyłącznie — językiem niemieckim. Żona owego urzędnika pracuje aktywnie w organizacjach niemieckich.

Sprawą zainteresowały się już polskie organizacje społeczne. Niezależnie od tego zapytujemy: czy jest taki urzędnik i czy to prawda, co o nim mówią?

Osiem list wyborczych do Rady Miejskiej

Stronnictwo Pracy idzie na pierwszym miejscu.

We wczorajszy czwartek wieczorem zamknięto przyjmowanie zgłoszeń list kandydatów poszczególnych stronnictw politycznych i ugrupowań gospodarczych do wyborów do rady miejskiej.

Ogółem zgłoszono 8 list, czyli że w stosunku do ostatnich wyborów komunalnych o dwie listy więcej.

Już w środę, jako pierwsze zgłosiło listę Stronnictwo Pracy, występujące z poważnym składem kandydatów we wszystkich 13 okręgach. Dokładny spis kandydatów podamy osobno. Drugie i trzecie miejsce zajmują **dwie listy socjalistyczne:** 1) Polskiej Partii Socjalistycznej, która obsadziła 9 okręgów i Klasowego Związku Zawodowego PPS, dawnej Frakcji Rewolucyjnej, która obsadziła tylko 3 okręgi na przedmieściach robotniczych. Czwartą z kolei listę zgłosił Obóz Narodowy, obsadzając wszystkie okręgi wyborcze. Figurują tu takie nazwiska, jak dr Jaworowiczowej, Martini'ego, Robakowskiego, Budzińskiego, inż. Janickiego, Dymkowskiego, Paszkego i innych.

We wszystkich okręgach kandydują także Niemcy, wśród których znajdują się nazwiska dr. Spitzera, Hübschmanna i in. Osobną listę jako szóstą złożył **prezes Godek,** pod nazwą „Zjednoczenie Chrześcijańskiego Rzemiosła, Kupiectwa i Stanu Pracy", obsadzając 12 okręgów. Znajdujemy tam nazwiska szeregu rzemieślników, m. in. pp. Wolniewicza, Łuczaka, Godka, Fiołki, Mągdańskiego, Teppera oraz kupca Zakaszewskiego, arch. Łaganowskiego, Ganasińskiego, Giełdy, Ronowicza.

Ozon występuje pod dość nieszczęśliwą nazwą „Porozumienie kupiectwa, rzemiosła i świata pracy", wystawiając kandydatów we wszystkich 13 okręgach. Na liście figurują m. in. Bronisław Stobiecki, arch. Grodzki, Rafał Kukliński, sędzia Kulesza, prof. Wrzoś, inż. Siemiradzki, płk Przyjałkowska, płk Zachar, dr Typrowicz, nacz. U. S. Lissowski, inż. Kanclerz oraz cały sereg kierowników szkół jak Puckowski, Młodecki, Mielnik, Zawadzki, Momot i Pelegrini.

W ostatniej chwili wpłynęła lista zgłoszona przez prof. Podgórskiego pod nazwą „Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych", wystawiającą kandydatów tylko w czwartym okręgu. Nazwiska tych kandydatów mało sa znane.

Numeracji urzędowej jeszcze nie ma. Zasadniczo jednak decyduje kolejność zgłoszeń. W najbliższym czasie zbierze się główna komisja wyborcza, która pod przewodnictwem wiceprezesa sądu okr. p. Wielickiego badać będzie złożone podpisy jak i ważność list, po czym pod koniec listopada ogłoszona zostanie urzędowa numeracja list.

Znaleziony czek nie dał upragnionego szczęścia.

Zamiast pieniędzy — kara więzienia.

Niecodzienna sprawa toczyła się we wczorajszy czwartek przed sądem okręg. w Bydgoszczy. Po raz pierwszy w dość niezwykłych okolicznościach los zaprowadził na ławę oskarżonych 29-letnią krawcową Annę Grubich z Bydgoszczy. Będąc w Koronowie krawcowa znalazła na ulicy czek, wystawiony na Bank Ludowy w Koronowie i Bank Zw. Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy na sumę 2.000 zł. Wobec tego, że czek wystawiony był na okaziciela, krawcowa zdecydowała się podjąć pieniądze w Bydgoszczy.

W międzyczasie jednak właścicielka czeku p. Masiakowa spostrzegła zgubę i zawiadomiła o tym Bank Ludowy w Koronowie, który ze swej strony natychmiast poinformował telefonicznie i Bank Zw. Sp. Zarobkowych w Bydgoszczy. Przedkładając czek w Banku Związku krawcowa podpisała się na odwrotnej stronie czeku zmyślonym nazwiskiem Marta Wesołowska i przekonana była, że otrzyma sumę 2.000 zł. Urzędnik bankowy jednakże zatelefonował do wydziału śledczego i niebawem zjawił się w banku agent policyjny, który wylegitymował krawcową. Twierdziła ona początkowo, że otrzymała od matki 5000 zł a obecnie po sprzedaży gospodarstwa matka wypłaciła jej należną jej się resztę w sumie 2000 zł. Później jednak krawcowa załamała się i przyznała się do winy.

Przed sądem okr. również ze skruchą przyznała się do winy. Zdawało jej się, że uśmiechnęło się do niej szczęście na ulicy, tymczasem upragnione szczęście zamieniło się w nieszczęście, bo sąd skazał rozczarowaną krawcową na 7 miesięcy więzienia, zawieszając jej ze względu na dotychczasową niekaralność wykonania kary na przeciąg lat trzech.

— **Nowość w kawiarni Savoy.** Tylko na kilka dni przybył na gościnne występy do kawiarni Savoy znakomity satyryk-humorysta p. Bronisław Bronowski, który wrócił z Sudetów i zadebiutuje nam swój najnowszy repertuar. Gospodarz p. Grabowski stara się, aby gościom swoim jaknajwięcej uprzyjemnić przebywanie w lokalach Savoyu. To też wprowadzona inowacja zostanie przyjęta z uznaniem. Tylko kilka dni będzie nas bawił p. Bronowski, znany ze swych występów w cyrku Staniewskich jako niezapomniany „dorożkarz". Kto chce się rozweselić i uśmiać — zapomnieć o swoich codziennych kłopotach, ten podąży do miłego towarzystwa, jakie znajdzie w kawiarni „Savoy". Początek występów dziś w piątek o godz. 19.

— **Pomorski Związek Pracowników Handlowych z siedzibą w Bydgoszczy.** Dziś w piątek plenarne zebranie w Resursie Kupieckiej o godz. 20, na którym wygłosi referat p. red. Konrad Fiedler. Na porządku obrad inne interesujące sprawy.

Pierwszy koncert popularny—

ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym miasta.

Zapowiedź pierwszego koncertu popularnego wzbudziła w naszym mieście niezwykłe zainteresowanie. Cały szereg najpoważniejszych placówek przemysłowych i handlowych — najbardziej życzliwie poparło inicjatywę Towarzystwa Muzycznego, propagujące szereko ideę kulturalnej rozrywki wśród swoich licznych szeregów pracowników fabrycznych i biurowych. Niedziela, 20 listopada 1938 r. będzie prawdziwym początkiem nowej ery kulturalnego życia naszego miasta.

Organizatorzy dokładają wszelkich starań, aby inauguracja pierwszego koncertu popularnego wypadła najbardziej imponująco. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, oraz samorządowych, jak również kierownicy najpoważniejszych firm przemysłowych i handlowych. Słowo wstępne łaskawie wygłosi p. prezydent miasta Barciszewski. Program koncertu, uwzględniający przede wszystkim polskich kompozytorów, będzie niezwykle urozmaicony i melodyjny. W koncercie weźmie udział ponad 100 wykonawców. Każdy utwór zostanie poprzedzony krótką prelekcją wprowadzającą, wygłoszoną przez magistra prof. A. Rösslera. Należy się prawdziwie cieszyć, że Bydgoszcz znowu, jako pierwsza w Państwie podejmuje inicjatywę tego rodzaju najbardziej społecznie pojętej imprezy kulturalnej.

Zbiórka szmelcu na samolot „LOPP-Bydgoszcz".

Zarząd Bydgoskiego Obwodu Miejskiego LOPP przypomina obywatelstwu m. Bydgoszczy, że prowadzi zbiórkę wszelkich nieużytków (szmelcu) jak szmaty, stare akta, gazety, zeszyty szkolne, łom żelazny, opakowania blaszane, pudełka blaszane od konserw i w ogóle wszystkich starych przedmiotów z blachy.

Zarazem Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP prosi o dostarczenie wszystkich nieużytków do składnicy LOPP przy ul. Długiej nr 52.

Zbiórkę nieużytków prowadzi się na zakupienie samolotów szkolnych „Bydgoszcz". Pierwszy samolot został kupiony i przekazany w dniu 11 listopada br. Zbierajcie nieużytki i składajcie w LOPP.

Skazanie morfinistów.

Wczoraj zapadł wyrok przed sądem okręgowym w Bydgoszczy w sprawie dwóch morfinistów Szczepana S. i Wojciecha T., oskorżonych o sfałszowanie recept lekarskich. Obu oskarżonych skazano na 5 miesięcy więzienia, przy czym Wojciechowi T. zawieszono wykonanie kary na przeciąg trzech lat.

——«:»——

— **Zabawa „Hasła".** Koło Śpiewu Kolejarzy „Hasło", które cieszy się dużą sympatią obywatelstwa donosi, że urządza w sobotę 19 bm. o godz. 19-tej w salach **Resursy Kupieckiej** przy ul. Jagiellońskiej **wielką zabawę jesienną.** Zaproszenia można odebrać u gospodarza Resursy. Przygrywać będą dwie orkiestry pułku dzieci bydgoskich. Niska cena wstępu, jak i miły nastrój panujący zawsze na zabawach „Hasła" niewątpliwie zachęcą licznych sympatyków Koła do udziału w tej zabawie,

— **Rekolekcje dla młodzieży męskiej** odbywają się w dn. 17, 18, 19 bm. o godz. 19 w parafii Św. Trójcy. Uprasza się rodziców o przysłanie swych synów.

Numer akt: Km. V. 1173/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V. rewiru, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr 58, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **22 listopada 1938 r.** o godz. 13 w Teresinie pow. Bydgoszcz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Czesława Kurowskiego, składających się z 3 stogów żyta około 720 ctr, (bez słomy) i stogu pszenicy około 300 ctr. (bez słomy), oszacowanych na łączną sumę zł 9.150—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 18 listopada 1938 r.

21712) **Komornik** (—) Jaroszyński.

†

W czwartek, 17 listopada 1938 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ojciec i dziadek ś. p.

Kazimierz Bartel

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm. o godzinie 13,45 z domu żałoby przy ulicy Śniadeckich 38 na cmentarz parafii Najśw. Serca Jezusa. W ciężkim smutku pogrążona

Żona z dziećmi i rodziną.

Msza św. za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, 21 bm. o godz. 8,45 w kościele Serca Jezusa.

Bydgoszcz, Włocławek, Warszawa, Grudziądz.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. 21700

†

W czwartek, dnia 17 listopada 1938 r. zmarł ś. p.

Kazimierz Bartel

długoletni i gorliwy członek Towarzystwa Kupców

W ś. p. Zmarłym utraciliśmy wielce czynnego i drogiego Kolegę. (21707

Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Kupców tow. zap. w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 listopada br. o godz. 13,45 z domu żałoby ul. Śniadeckich 38.

†

W środę, dnia 16 listopada 1938 r. o godz. 10,30 przed południem rozstał się z tym światem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek ś. p.

Teodor Krzyśko

przeżywszy lat 55, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Żona i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 17 listopada 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 15 z domn żałoby ul. Szczecińska 2. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego odprawione zostanie w sobotę o godzinie 8-mej w kościele Najśw. Serca Jezusa. 21694

RÓŻNE

Wysoko (21713
wynagrodzę znalazcę czarnej kotki, (wołać Mimuś, podchodzić spokojnie). Oferty „Nagroda" filia

Do heblowania
przyjmuje części metalowe o wymiarach do 500×1500 wykonuje szybko, tanio i dokładnie. Szczecińska 2. (12685)

Grafolog
jasnowidz. Król. Jadwigi 13—6. 21606

Chiromantka 12887
przepowiada zdumiewająco. Warmińskiego 17—4.

Zgubiłem
legitymację kolejową, na nazwisko Walenty Konieczny. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Gdańska 59/6. (12876

SPRZEDAŻE

Łóżeczko 12875
metalowe jak nowe sprzedam. Chełmińska 18—5.

Willę 12877
duży sad przy tramwaju sprzedam. Promenada 19.

Skład 21672
kolonialny z 3 pokoj. mieszkaniem do sprzedania. Gdzie, wskaże Dziennik.

Westfalkę
sprzedam. Wały Jagiellońskie 1. 21678

Altanę
ogrodzenie druciane, drzewa, krzaki od 20 groszy sprzeda tanio Pharmachemia, Zduny 14. 21674

Rzeźnickie 21589
maszyny sprzedam. Lubelska 23, gospodarz.

Gospodarstwo
45 morgowe, ziemia żytnia, żywy i martwy inwentarz w pobliżu Fordonu sprzedam. Kisielewska, Mariampol. 12885

POSADY WOLNE

Służąca
Pomorska 26. 12880

Agentów 15370
do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email" poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Focha 14.

Młodszy
czeladnik piekarski i uczeń natychmiast potrzebni. W. Oelberg. mistrz piekarski, Laskowice (Pomorze). 21696

Książkowa 21699
wykwalifikowana, długoletnia praktyka, obeznana dokładnie z pracami podatkowymi, pragnie zmienić posadę. Oferty pod „434" Dziennik Bydgoski.

Młynarz
samotny, uczciwy, biegły w swym zawodzie poszuknje posady. Oferty Dziennik „Biegły". 21689

POKOJE WOLNE

Pokój
umeblowany u samotnej, dla inteligentnej pani pracującej. Oferty pod „Spokojny" Dziennik. 21681

Niekrępujący
utrzymaniem. Zduny 13/2. 12884

Pokój
dobre utrzymanie, także przyjezdnym. Gdańska 55, m. 4. (12881

Elegancki
utrzymaniem. Petersona 12—2. (12889

DZIERŻAWY

Bacon
pełnym biegu, dobra dzielnica, natychmiast wynajmie gospodarz. Adres Dziennik. (21685

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: Trójkąt narzeczeński" z Claudette Colbert, i „W pułapce". W niedzielę o godz. 12.30 „Wyspa skazańców". Part. 25 gr., balkon 50 gr.

BAŁTYK: „Nowoczesny Robinson Kruzoe" oraz „Sprzedawca traktorów.

KRISTAL: „Marnotrawna córka" i najnowszy Tygodnik Pata.

LIDO: „Osma żona Sinobrodego" premiera i nadprogram. W niedz. o 12.30 „Strachy". Ceny miejsc: 54 i 85 gr.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Dziś dwa wielkie filmy: „Brządc" z Shirley Temple oraz „Dla ciebie z miłości".

MARYSIEŃKA: „Wrzos" i nadprogram: Najnowszy Tygodnik Pata.

Dom handlowy
z składem i 2 mieszkaniami, położony w Sępolnie Kraińskim, Rynek 14 (najkorzystniejsze miejsce handlowe), sprzeda względnie wydzierżawi. (21598

Dom czynszowy
w Sępolnie Kraińskim, Sądowa 18 (6 mieszkań), czynsz miesięczny 200 zł z ogródkiem w dobrym stanie sprzeda zaraz Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Sępolińskiego w Sępolnie Kraińskim. 21598

Szafę
do rzeczy, łóżko żelazne z materacem sprzedam. Gdańska 78—3. 12872

Sprzedam
samochód ciężarowy osobowy i wóz na kołach gumowych w dobrym stanie. Zbożowy Rynek 10, rzeźnictwo. 21704

Panienka
młoda do składu galanteryjnego potrzebna. Jagiellońska 12. 12871

Fryzjerka (21680
zaraz do Inowrocławia, posada stała, ondulacja żelazkowa. Wiadomość Bydgoszcz, Grunwaldzka 51/1.

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Kujawska 22. 21671

Bufetowa
kelnerka przystojna, potrzebna natychmiast. Chojnice, Młyńska 8, restauracja. (21697

Fryzjerka
biegła w ondulacji żelazkowej i wodnej, ostatnia nie konieczna, poszukiwana. Zgłoszenia z żądaną płacą do Salon Damski Klinger Wejherowo—Pomorze, Plac Wejhera nr 17. (21692

Potrzebny
zaraz dobrze polecony polowy-strzelec znający leśnictwo. Majętność Chobielin, poczta Nakło. 21663

Uczeń (21646
który ukończył gimnazjum potrzebny od zaraz. R. Kaźmierczak Drogeria, Inowrocław, Król. Jadwigi 29.

Pracownik
do prac fizycznych tylko niepodległościowiec może złożyć ofertę filia „Pracowity". 21675

Tapicer (21693
młodszy biegły w swym zawodzie potrzebny. Wacławski, Wełniany Rynek 1.

Szklarza (21688
wykwalifikowanego w oprawie obrazów posznkuję zaraz na stałe do Gdyni. Oferty podaniem wynagrodzenia Dziennik Bydgoski **Gdynia** pod „G. 17".

Tragarzy
do noszenia cegły poszukuje „Rika" Marcinkowskiego 7. 21679

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów
kucharzy poleca Związek Gastronomiczny, Plac Piastowski, telefon 11-63. (19406

Młody
doświadczony rolnik, syn ziemianina z Poznańskiego poszukuje natychmiast samodzielnej posady urzędnika gospodarczego lub pod kier. szefa. Zgłoszenia pod „1" do Dziennika Bydgoskiego. (21690

Panienka
inteligentna z lepszej rodziny poszukuje pracy do składu lub do pomocy pani domu. Oferty filia Dziennika pod „18". (12874

DZIŚ ODLEGŁOŚCI NIE ISTNIEJĄ.



— Proszę mnie obudzić, gdy zbliżać się będziemy do Moskwy.
— Kiedy, proszę pana, to jest samolot do Rio de Janeiro...

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Edmund Klessa w Bydgoszczy.